

Gazeta

DRUKI OBOWIĄZKOWE
POMORSKA DRUKARNIA ROLNICZA S.A.
W TORUNIU

12 stron - rok XLIV

cena 15 fen.

Gdańska

**ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - : - : - : - : -**

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Pierwsze autożyro wylądowało na lotnisku warszawskim

Ppłk. Stachoń o swym locie autożyrowym Londyn—Warszawa

(o) Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Wczoraj o godzinie 16,20 przyleciał do Warszawy na autożyro ppłk. Stachoń, komendant szkoły strzelania i bombardowania z Grudziądza.

Płk. Stachoń w godzinach rannych wystartował z Berlina. O godz. 11,55 przyleciał do Poznania, skąd odleciał do Warszawy o godz. 12,50.

Na całej trasie lotu panował silny wiatr, dochodzący chwilami do szybkości 30 kilometrów na godzinę, co naturalnie bardzo opóźniło lot. Ponieważ zapas benzyny w autożyro wystarcza zaledwie na lot dwugodzinny, ppłk. Stachoń wylądował na boisku sportowym w Sochaczewie, napełnił tam bak benzyną samochodową i odleciał do Warszawy.

Gdy nad lotnisko warszawskie nadleciało autożyro, było już bardzo ciemno i z trudem tylko można było odróżnić kontury unoszącej się w powietrzu maszyny. Płk. Stachoń zatonął na swym autożyro dwa koła nad lotniskiem, chwilę zawisł nieruchomo w powietrzu i zupełnie pionowo wylądował na ziemię, poczem pokłówał swój aparat do hangaru.

Współpracownik „Gazety Polskiej” odbył krótką rozmowę z ppłk. Stachoniem. Pierwszy polski pilot autożyrowy opowiada, że najprzykrzejszą chwilę w czasie swego obecnego przelotu z Londynu do Warszawy miał nad kanałem La Manche, kiedy na jednym ze śmigieł rotoru odkleiło się płótno. W Berlinie był tak gęsta mgła, że nie startowały nawet samoloty komunikacyjne. Płk. Stachoń chciał mimo to w sobotę odlecieć z Berlina. Pogonił jednak za nim policjant na rowerze i uniemożliwił

start, co zresztą naszemu lotnikowi wyszło na dobre, gdyż warunki atmosferyczne tak się popsuły, że musiałby napewno lądować gdzieś po drodze.

Opowiadając o zaletach swej maszyny, ppłk. Stachoń stwierdza, że ma ona start niezbyt krótki, nie o wiele krótszy od R. W. D. IX, ale za to ląduje zupełnie pionowo.

— Autożyro może rozwinąć szybkość 140 km na godzinę, dziś jednak — kończy ppłk. Stachoń — nie osiągnąłem na nim nawet 100 kilometrów.

Sejm i Senat dziś wznawiają swe prace

(o) Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Na dziś zapowiedziane jest wznowienie prac parlamentarnych w obu Izbach. W godzinach przedpołudniowych odbędzie się posiedzenie komisji konstytucyjnej B. B. W. R., na której senator Rostworowski zreferuje stan prac konstytucyjnych. Następnie obradować będzie komisja budżetowa Sejmu. O godzinie 4-tej odbędzie się plenum sejmowe, które nie budzi większego zainteresowania, gdyż na porządku obrad znajduje się jedynie szereg drobnych projektów i to jedynie w pierwszym czytaniu.

Na terenie poszczególnych klubów nie odbyły się jeszcze zebrania, wiadomo tylko, że narady ugrupowań opozycyjnych toczyć się będą dzisiaj.

Nowy polski transatlantyk „M. S. Piłsudski” 19 grudnia spuszczone zostanie na wodę

(o) Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) W środę, dnia 19 grudnia w Monfalcone odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę nowego polskiego statku transatlantyckiego „M. S. Piłsudski”.

17 bm. wyjeżdżają do Włoch uczestnicy uroczystości — członkowie rady i zarządu linii „Gdynia—Ameryka”, do której należy statek, delegaci ministerstwa Przemysłu i Handlu, prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz-Dreszer. Matką chrzestną „M. S. Piłsudski” będzie p. pułkownikowa Wanda Pełczyńska, współpracowniczka „Gazety Polskiej”.

W uroczystościach w Monfalcone wezmą udział reprezentanci rządu włoskiego ambasador Wysocki, w otoczeniu członków ambasady rzymskiej.

Uroczystości transmitowane będą przez „Polskie Radio” na wszystkie rozgłośnie polskie.

Wampir z Łowicza

przed sądem apelacyjnym w Poznaniu

Poznań 11. 12. (Pat). Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu rozpoczęła się rozprawa 21-letniego Tadeusza Ensteina, zwanego wampirem z Łowicza.

Sąd pierwszej instancji uznał oskarżonego winnym zarzucanych mu przez akt oskarżenia zbrodni w stosunku do trzech ofiar, natomiast uniewinnił go z pozostałych zarzutów i skazał na łączną karę 15 lat więzienia i pozbawienie praw, za usiłowanie zabójstwa i ciężkie poranienie Aleksandry Perzynówny również na 15 lat i za usiłowanie zniewolenia Anny Okruchówny na 2 lata, — łącznie na 15 lat więzienia i pozbawienie praw. Wyrok ten sąd apelacyjny zatwierdził.

Ośławiony bandyta Maczuga twierdzi, że jego sumienie nie jest obciążone krwią

Lwów, 11. 12. (Pat). Przed Sądem Okręgowym karnym w Rzeszowie rozpoczął się dziś 2-dniowy proces przeciwko ośławionemu bandycie Władysławowi Maczudzie, który dokonał wraz z innymi towarzyszami, zwłaszcza z zabitym przez policję bandytą Antonim Bykiem szereg morderstw i napadów z bronią w rękę. M. in. Maczuga brał udział w nocnym napadzie i zabójstwie ks. Chmurowicza, dalej w wymordowaniu całej rodziny Herzbergów, w zabójstwie komendanta posterunku w Trzcinie.

Obecna rozprawa dotyczy wyłącznie napadu i zabójstwa ks. Chmurowicza, za udział w którym zostali już poprzednio skazani współnicy Maczugi: jeden na karę śmierci, a jeden na długoletnie więzienie. Akt oskarżenia zarzuca Maczudzie, iż on to w celach rabunkowych strzelił kilkakrotnie do księdza. Maczuga przyznaje, iż brał udział w napadzie, twierdzi jednak, że zarówno w tym wypadku jak i wszystkich innych strzelał tylko w górę na postrach i sumienie jego nie jest obciążone krwią.

Pogrzeb

ś. p. generała Franka

Poznań, 11. 12. (PAT). Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego przed paru dniami dowódcy O. K. Poznań generała brygady Oswalda Franka.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się nabożeństwem w kościele garnizonowym, które odprawił ks. biskup Gawlina w otoczeniu duchowieństwa.

Na nabożeństwie prócz najbliższej rodziny zmarłego obecni byli dowódca O. K. Grodno generał Litwinowicz jako przedstawiciel Ministra Spraw Wojsk., generalicja i korpus oficerski, ks. kardynał prymas Hlond, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, senat uniwersytetu poznańskiego i t. d. Po egzekwiach, odprawionych przez ks. prymasa Hlonda, oficerowie złożyli trumnę ze zwłokami na lawecie armatniej, poczem kondukt ruszył na cmentarz garnizonowy.

Kondukt zatrzymał się przed pomnikiem Wdzięczności, gdzie wygłoszono szereg przemówień. Po odśpiewaniu requiem przez chór Opery, kondukt podążył na cmentarz garnizonowy.

O 55,2 procent

wzrosło saldo dodatnie bilansu handlowego Polski

(o) Warszawa, 11. 12. (Tel. wł.) Bilans handlu zagranicznego Polski za okres pierwszych 11 miesięcy wykazuje w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego bardzo poważny wzrost salda dodatniego, gdyż z 104,0 milj. zł do 161,4 milj. zł, czyli o 55,2%. Globalne liczby obrotu handlu zagranicznego za okres 11 miesięcy br. i ub. roku przedstawiają się następująco w milionach zł, za rok bieżący dane prowizoryczne: styczeń—listopad 1933 r. przywóz 771,6, wywóz 875,6. Dodatkowo 104,0. Styczeń—listopad 1934 przywóz 731,7, wywóz 893,1, dodatnie saldo 161,4.

Święto szwoleżerów

Warszawa, 11. 12. (Pat). Wczoraj 1 pułk szwoleżerów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodził uroczystość swoje święto pułkowe. W godzinach rannych w kaplicy pułkowej zostało odprawione uroczyste nabożeństwo, poczem odbyła się defilada pułku. Po defiladzie odbyła się uroczystość wręczenia odznak pułkowych. Podczas uroczystości pułk. Głogowski złożył w imieniu p. Prezydenta Rzplitej życzenia dla pułku. W odpowiedzi szwoleżerowie przy dźwiękach hymnu państwowego wzniesli okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzplitej.

W godzinach popołudniowych po obiedzie żołnierskim odbyło się w koszarach pułkowych w obecności p. premiera Koźłowskiego poświęcenie i otwarcie Izby Chorych i świetlicy żołnierskiej. W czasie uroczystości dowódca pułku pułk. Trzaska Durski wręczył p. premierowi odznakę pułkową.

Nowy Jork w okowach mrozu

Nowy Jork, 11. 12. (Tel. wł.). Po stosunkowo łagodnej jesieni nastąpiły tutaj silne mrozy. W ciągu pierwszej mroźnej nocy na ulicach Nowego Jorku zmarło piętnaście osób.

Dwa fińskie porty zamarzły

Helsinki, 11. 12. (Tel. wł.). Porty Kemi i Uleaborg zamarzły i dla żeglugi zostały zamknięte. W porcie Jakobstad wystąpił lód lub cienka powłoka lodowa, żegluga dla słabych parowców utrudniona, dla zagłowców zamknięta.

Walny zjazd Zw. Młodych Narodowców

Wybór władz — Rezolucja

Poznań, 11. 12. (Pat). W sobotę i w niedzielę obradował w Poznaniu Walny Zjazd Związku Młodych Narodowców. Na Zjazd przybyło kilkudziesięciu delegatów ze wszystkich stron Polski. Po dokonaniu szeregu formalności i zmian statutu dokonano wyboru nowych władz centralnych.

Prezesem ZMN został wybrany ponownie dr. Jan Zdzitowiecki. Do Zarządu weszli m. in. red. Jerzy Drobniak, mecenas Michał Horwoka, posłowie Ryszard Piestrzyński i Zbigniew Dembiński, profesor uniwersytetu poznańskiego Zygmunt Wojciechowski, dr. Klaudjusz Hrabek ze Lwowa i inni. Poza tem wybrano komisję rewizyjną i sąd koleżeński.

W czasie Zjazdu wygłosił referat dr. Zdzitowiecki, pos. Piestrzyński i red. Drobniak. Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której Zjazd uchwalił szereg rezolucyj. M. in. Walny Zjazd wyraził ustępującemu Zarządowi Głównemu uznanie jego działalności oraz za urzeczywistnienie dążeń ideowych pokolenia Polski Niepodległej na podstawie niezależności organizacyjnej. Dalej Zjazd stwierdził, że stanowisko posłów sejmowych ZMN w sprawie mandatów ich w Sejmie jest zgodne z oczuciem odpowiedzialności politycznej i obywatelskiej. Wreszcie Walny Zjazd ZMN potępił metody oszczerstw i osobistych napadów, stosowanych przez niektóre sfery stronnictwa narodowego wobec działaczy ZMN i wyraził napastowanym pełną solidarność.

Próby wywołania zamętu przez kilku zwolenników rozwiązanego ONR zostały zlikwidowane.

Wszzechukraińska galeria obrazów

Moskwa, 11. 12. (Pat). W Charkowie otwarta została wszzechukraińska galeria obrazów. W 28 obszernych salach rozwieszono przeszło 4.500 dzieł malarstwa i do 40 tys. najcenniejszych eksponatów z dziedzin grafiki. Bogato reprezentowana jest sztuka ludowa, ręczna, hafty, dywany i ceramika.

W kuluarach Ligi Narodów odbywa się poszukiwanie formuły dogodnej dla Jugosławii i dla Węgier

Genewa, 11. 12. (PAT). W ciągu wczorajszego przedpołudnia kontynuowane były zakulisowe rokowania, mające na celu znalezienie formuły, która dała zadośćuczynienie Jugosławii i jednocześnie była do przyjęcia dla Węgier.

Rokowania te, w których poza stronami biorą czynny udział w szczególności min. Laval, baron Aloisi i przewi-

dywany na sprawozdawcę p. Eden, jak dotychczas, nie dały rezultatu.

Ze strony francuskiej wysunięty został, jak słychać, projekt rezolucji zawierającej następujące punkty: potępienie terroryzmu, przypomnienie art. 10-go paktu Ligi Narodów, nakazującego członkom Ligi szanowanie integralności terytorjalnej i niepodległości politycznej innych państw i wezwanie

Węgier do przeprowadzenia śledztwa w sprawie niedostatecznej czujności i zaniechania pewnych władz węgierskich i do ukarania winnych. Projekt ten nie został jednakże przyjęty przez delegację węgierską.

Niemniej panuje przekonanie, że w końcu znaleziona zostanie formuła, która mogła uzyskać jednomyślność.

Uporczywe zaparcie, katary grubej kiszki, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**.

by zapewnić jego wykonanie. Prawo łaski jeżeli chodzi o wyroki, wydane przez międzynarodowy trybunał karny przysługiwałoby jedynie **Radzie Ligi Narodów**, na wniosek bądź państwa, w którym wyrok ma być wykonany, bądź państwa przeciwko któremu ten czyn został popełniony, bądź wreszcie państwa, którego obywatelem jest skazany.

Konwencja winna zawierać poza zobowiązaniami w sprawie walki z fałszowaniem dowodów, także zobowiązania zwalczania fałszerstwa pieczęci i podpisów władz obcych.

Poza konwencją należałoby zalecić członkom Ligi Narodów włączenie do ich traktatów o ekstradycji klauzulę wykluczającą morderstwa z listy czynów politycznych nie stanowiących podstawy do ekstradycji.

Memorjał Laval Francuski projekt zwalczania terroryzmu

Genewa 11. 12. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przewodniczący Vasconcellos zakomunikował, że **otrzymał od ministra Laval'a memorjał**, zawierający zasady, na których winna się opierać **MIĘDZYNARODOWA KONWENCJA DLA ZWALCZANIA TERRORYZMU**. Zasady te są następujące:

Konwencja ma na celu ułatwienie zwalczania czynów zbrodniczych, stanowiących akcję terrorystyczną o celach politycznych. Konwencja będzie dotyczyła:

Punkt A: Zamachów na życie, szefów państw, członków rządu, zgromadzeń politycznych i administracyjnych oraz ciał sądowych, bądź też urzędników i osób prywatnych z powodu ich stanowiska politycznego.

B. Zamachów na budynki publiczne, koleje, okręty i inne środki komunikacji

C. Stowarzyszania się w celu popełniania takich czynów.

D. Posiadanie broni, amunicji i środków wybuchowych w celu popełniania takich czynów.

E. Zachęcanie do popełniania takich czynów lub ich apologia.

Zobowiązania państw dotyczyłyby zwalczania tych czynów, usiłowania ich popełnienia oraz współnictwa nawet jeżeli są skierowane przeciwko innemu państwu, je go władzom lub obywatelom. O ile chodzi o szczegóły kierowanoby się zasadami układu z dnia 20 kwietnia 1934 r. o zwalczaniu fałszerstw pieniędzy. Zwalczanie wymienionych przestępstw byłoby powierzone poszczególnym państwom, jednakże utworzonoby także **międzynarodowy trybunał karny**, złożony z 5 członków. Trybunał ten ukonstytuowany byłby w sposób stały, ale zbierałby się tylko w razie przekazania mu sprawy, należących do jego kompetencji.

Normanowi Angelle i Arturowi Hendersonowi wręczono nagrody pokojowe Nobla

Oslo, 11. 12. (PAT). Wczoraj w gmachu instytutu Nobla w Oslo odbyła się uroczystość wręczenia pokojowych nagród Nobla z r. 1933 i 1934. Nagrody zostały przyznane Normanowi Angello, znanemu publicyście i pacyfście brytyjskiemu oraz Arturowi Hendersonowi, przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej.

Simon skarży dziennikarzy

Londyn, 11. 12. (Tel. wł.). Minister spraw zagranicznych Simon wystąpił do sądu ze skargą przeciw kilku dziennikarzom w związku z sensacyjnymi doniesieniami prasy amerykańskiej o międzynarodowym handlu bronią. W artykułach tych twierdzono, że minister Simon jest osobiście zainteresowany w dwóch angielskich fabrykach broni, co nie jest bez wpływu na jego stanowisko w sprawach rozbrojenia.

Urzędnik królewskiego arsenału — szpiegiem

Londyn, 11. 12. (Tel. wł.). Wykryto tutaj nową afere szpiegowską. W pobliżu gmachu parlamentu dwaj agenci Scotland Yardu aresztowali na ulicy niejakiego Williama Burgessa, urzędnika królewskiego arsenału wojskowego w Woolwich. Oskarżony on jest o to, że przed kilku dniami wydał w ręce przedstawiciela „obcego mocarstwa” pewne tajne dokumenty, rysunki i informacje. W chwili, gdy po raz drugi usiłował wręczyć dalsze dokumenty agentowi obcego wywiadu, został aresztowany.

B. minister wojny i b. szef sztabu oskarżeni za sprzedaż estońskich okrętów Peru

Tartu, 11. 12. (PAT). Wczoraj zakończył się trwający od 5 dni głosny proces byłego ministra wojny Kerema i b. szefa sztabu generalnego Toervanda, oskarżonych o nadużycie władzy i bezczynność służbową w związku ze sprzedażą republiki Peru dwóch estońskich okrętów wojennych. Obaj oskarżeni zostali uniewinnieni.

Trybunał ten sądziłby oskarżonych o popełnienie wyżej wymienionych czynów w wypadkach następujących:

a) gdy oskarżony schronił się do innego kraju, niż ten, który go ściga, a kraj ten zamiast wydać go, woli przekazać międzynarodowemu trybunałowi karnemu.

b) gdy kraj, na którego terytorjum dokonano zbrodni uważa za wskazane zrzec się ścigania winnych przed własnymi sądami

Memorjał dodaje, że **należałoby ustalić prawa karne, które trybunał międzynarodowy miałby stosować**. Przy każdym wyroku trybunał wyznaczałby **państwo, które miało-**

„Emigracja” ukraińska w Czechosłowacji tematem dyskusji między Beneszem a Komarnickim

na wczorajszej Radzie Ligi Narodów

Genewa, 11. 12. (Pat). Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady Ligi Narodów przemawiał minister Titulescu. Po nim zabrał głos **minister Benesz**, który m. in. omówił **sprawę emigrantów ukraińskich w Czechosłowacji** i stwierdził, że ukraińska akcja terrorystyczna jest również groźbą przeciwko pewnej części terytorjum czechosłowackiego, wobec czego interesuje tak

Polskę jak i Czechy. Z przemówienia delegata polskiego Komarnickiego, minister Benesz wnioskuje, że rząd polski ma jeszcze zarzuty do sformułowania, które to zarzuty rząd czechosłowacki będzie rad spełnić i udzieli Polsce zadośćuczynienia. Ze swej strony minister Benesz zapowiada przedstawienie rządowi polskiemu skarg, co do których wyraża przekonanie, że otrzyma za-

dośćuczynienie, jeżeli będą one uzasadnione. Będzie to z obu stron działanie, które doprowadzi do zupełnego porozumienia.

W odpowiedzi na przemówienie Benesza **zabrał głos delegat polski Komarnicki**, który oświadczył:

Przepraszam zgóry Radę, że powrócę do sprawy, która nie została wysunięta z inicjatywy mojego rządu, lecz drugie przemówienie reprezentanta Czechosłowacji, podobnie jak i pierwsze dotyczy bezpośrednio mojego kraju, co zmusza mnie do przedstawienia pewnych precyzji:

P. Benesz oświadczył w swoim pierwszym przemówieniu z dn. 7 grudnia br.: „Gdy jakiś sąsiedni rząd zwracał naszą uwagę na takie, czy inne fakty, to nigdy nie otrzymał odpowiedzi odmownej, czy wymijającej ani tembardziej odpowiedzi, która mogłaby oznaczać, że złościny są chronieni”. Ten ustęp jak i następne zmusiły mnie do interwencji.

Mój rząd nie chciałby, aby jego umiarkowanie, duch pojednawczy i cierpliwość mogły być interpretowane jako dowód, że zawsze otrzymywał konieczne zadośćuczynienie.

Dyskusja na ten temat ciągnie się od r. 1919. Jeżeli więc chodzi o przeszłość, mógłbym wyciągnąć z obszernej korespondencji dyplomatycznej, którą mam przed sobą, liczne argumenty, które dowodzą, że **mój rząd ocenia inaczej rezultaty swojej interwencji w Pradze.**

Pan-minister Benesz wybaczy mi, że nie będę wyliczał szczegółów. Nie czynię tego przez szacunek dla Rady i dla stron.

Praę dodać, że sprawa azylu dla emigrantów i sprawa terroryzmu stanowią dwie rzeczy różne i że wobec tego argumenty, dotyczące humanitarnej działalności rządu czechosłowackiego w tej dziedzinie nie wydają mi się przekonujące. W okresie, który nastąpił po zamordowaniu ministra Pierackiego otrzymaliśmy pewne zadośćuczynienie. **Mój rząd dał dowody swojego umiarkowania, dziękując rządowi czechosłowackiemu za każde otrzymane zadośćuczynienie. Te podziękowania nie powinny być jednak interpretowane w tym sensie, że rząd mój uważa obecny stan rzeczy za doskonały.** Mój rząd przyjmie niewątpliwie z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie przedstawiciela Czechosłowacji, która obiecywała współpracę w ostatecznym usunięciu terrorystycznej działalności organizacji ukraińskich. Mój rząd niewątpliwie zrozumie te obietnice w ten sposób, że dotyczą one nie tylko akcji represyjnej w stosunku do osób winnych zbrodni już popełnionych, ale także akcji prewencyjnej, która może się objawiać jedynie w formie zakazu działalności organizacji terrorystycznych, jak również zakazu publikowania i rozpowszechniania druków o charakterze wywrotowym, skierowanych wyraźnie przeciwko integralności państwa polskiego.

Mój rząd przyjmuje oświadczenie p. ministra Benesza, który może być przekonany, że znajdzie z naszej strony dobrą wolę i ducha pojednawczego ale także zdecydowanie pragnie obrony słusnych interesów.

Tysiące Węgrów wydanych z Jugosławii



We wczorajszym numerze donieśliśmy, że na węgierskie stacje pograniczne przybywały tysiące wydanych z Jugosławii. Oto pierwsza fotografia wysiedleńców, węgierskich, którzy przybyli do Budapesztu. Znaleźli oni tymczasowy przytułek w domu ludowym.

Zemsta Tutankhamona

Zgon przedostatniego uczestnika ekspedycji lorda Carnarvona

Londyn, 11. 12. (Pat). W Londynie zmarł znany dziennikarz angielski Harold Moyne. Prasa angielska przypomina, iż brał on udział w ekspedycji lorda Carnarvona, która przed przeszło 10 laty odkryła grobowiec Tutankhamona. W pracach nad odnalezieniem i rozkopaniem grobowca brało udział 8 osób, w tej liczbie Harold Moyne.

Wkrótce po wydobyciu na powierzchnię mumii faraona oraz skarbow i dzieł sztuki nieocenionej wartości, które wraz z nią spoczywały w grobowcu, zmarł kierownik ekspedycji lord Carnarvon. W niewielkich odstępach czasu umarło również kilku innych uczestników ekspedycji. Część prasy dopatrywała i dopatruje się nadal tajemniczego związku pomiędzy śmiercią uczonych egiptologów i uczestników ekspedycji, a rzekomo „profanacją” mumii faraona.

Harold Moyne jest przedostatnim uczestnikiem ekspedycji lorda Carnarvona. Pozostał przy życiu jeden tylko Carter, który niezrażony losem swych towarzyszy, niedawno udał się ponownie do Egiptu, by kontynuować swe prace. Prasa angielska donosiła, iż Carter, który nie ujawnił celu swego wyjazdu do Egiptu, zamierza rzekomo poszukiwać grobu Kleopatry.

Nieoczekiwany wynik podróży do bieguna Okradzenie willi admirała Byrda

Nowy Jork, 11. 12. (Tel. wł.). Wiadomości, podawane przez radio i przez prasę o wynikach wyprawy naukowej do bieguna południowego słynnego podróżnika amerykańskiego admirała Byrda, dały dość nieoczekiwany efekt. Oto do letniej willi admirała Byrda w Tremont, w stanie Maine, włamali się złodzieje, a wiedząc, że jej właściciel bawi o dziesiątki tysięcy kilometrów, ograbili ją doszczętnie. Złodzieje przetrzasnęli wszystkie pokoje willi, zabierając cenniejsze przedmioty, a nawet wywieźli część mebli. Policja, która postawiła sobie za punkt honoru wykrycie sprawców okradzenia bohatera narodowego Ameryki, prowadzi energiczne dochodzenie w tej sprawie.

Praca przesyciona instynktem społecznym

Biorąc za tytuł rozważań niniejszych punkt wyjścia przemówienia p. ministra Poniatowskiego na walnym zjeździe Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek rolniczych, stwierdzić musimy, iż postawił on przed ogółem polskim podstawowe nieledwie zagadnienie, tkwiące na dnie wszystkich naszych zarówno indywidualnych jak zbiorowych wysiłków. „Wszyscy winniśmy zdążyć ku temu, aby każda praca była instynktem społecznym przesyciona, aby nawet na placówkach urzędowych ten duch społeczny był jaknajbardziej czynny” — oto, co przypomniał nowej tworzącej się Polsce p. minister rolnictwa i reform rolnych, ów człowiek, co do swego obecnego stanowiska wznosił się nie po szczeblach oficjalnej kariery, lecz doszedł do niego siłą rzeczy przez wkład ogromny własnego wżycia się w sprawy dotyczące powszechnego dobra. W nim samym „instynkt społeczny” był zawsze we wszelkich jego poczynaniach czynnikiem decydującym niewątpliwie, ma on więc prawo, kategorycznie niżli wielu innych, mówić o doniosłości tego bodźca.

Ustosunkował się doń wprost dogmatycznie — i to też jest w zupełnym porządku. Jest w tym wypadku wierny nie tylko sobie ale wyobrażeniom swoim o tem, jaką winna być w istocie swej wszelka działalność twórcza zarówno rządowa jak obywatelska. W naturze ich nie może być żadnej zasadniczej rozbieżności, jako że czystość dążeń, zamierzeń i intencji płynąć tu musi z jednego i tego samego źródła. Pomyślność społeczeństwa i pomnożenie jego zasobów i wartości wewnętrznych, to jest drogowskaz na szlakach czynu nie tylko każdego świadomego samoistnego działacza, lecz nawet pożytecznego tylko w wielkim zespole odrabiającego skromne zadania pracownika. To, co daje on z siebie, tyle jest warte, ile faktyczny jego stosunek do reszty współobywateli. Stosunku tego sens główny będzie zawsze już to mniej lub więcej poprawnym egoizmem, już to głębokiem poczuwaniem się do solidarności społecznej we wszystkich stojących przed nami otworem dziedzinach pragnień, zabiegów i osiągnięć. W czasach, w których żyjemy, **nietylko może ważne jest co kto robi, ile jak kto robi, jakie są czyny jego sprężyny i cele.**

Człowiek, pozbawiony poczucia duchowej i twórczej wspólnoty z masą swych współrodaków, człowiek służący, na najwyższym, chociażby szczeblu hierarchicznym sobie głównie, swym osobistym celem i interesem, nawet gdy pozostaje w zgodzie z wszystkimi paragrafami ustaw pisanych i niepisanych zwyczajów, jest nie więcej jak obojętnym świadkiem cierpień i usiłowań całego zbiorowiska, którego staje się w ten sposób obcą, jakgdyby przypadkową częścią. **Człowiek taki chętnie wraz z innymi zbiera, ale wraz z innymi nie sieje,** w duszy jego niema bowiem tych mocy, co zapładniają każde rzucone w ziemię ziarno, co każdą kroplę potu mieszają z krwią serdeczną co obowiązkiem przymusowy w dobrowolną zamieniają ofiarę. A to stanowi warunek niezastąpiony właśnie skutecznej twórczości. Inaczej jest się płatnym i biernym wyrobnikiem, żyjącym na marginesie swojej epoki i obcym tajemnicom jej ducha. Dzień bowiem każdy można zrozumieć, jedynie biorąc udział w jego narodzinach i zmierzchu, ciesząc się słońcem wschodzącym i idąc na spoczynek wraz z innymi; trud swój skończywszy.

Charakter współczesnego trudu bar-

Dyrekcja ceł w Warszawie poszukuje praktykantów

Dyrekcja Ceł w Warszawie, pragnąc usprawnić swą działalność przystępuje z dn. 1 stycznia 1935 r. do angażowania pracowników w charakterze praktykantów z wykształceniem prawniczym, ekonomicznym, handlowym i technicznym.

Reflektanci, którzyby pragnęli objąć te stanowiska, powinni zgłaszać się do naczelnika wydziału ogólnego Dyrekcji Ceł w Warszawie (ul. Inflancka 5) w godzinach od 10 do 12. Zapisy będą przyjmowane do dnia 16 bm.

dzień niż kiedykolwiek wymaga ofiarności. Ona jedna pracy odbiera zwyczajną przyziemność i nada jej cechy ideowe. **W ideowości mozołów naszych zaś tkwi sama przez się radość oczekiwanych zwycięstw. Ta ideowość to ciągle troska nie o siebie... o wszystkich. To samowiedza podnosząca wysiłek nasz do roli zawsze planowego budownictwa.** To pewność, iż wszyscy bierzemy udział w wielkim dziele. Dzieło to, stając się, przetwarza świat i przetwarza nas samych. Praca, przesiąknięta instynktem społecznym tworzy dwa: jakie cuda Jedne widzimy obiektywnie w dźwigających się wżwyt murach, wiązaniach wznoszonego gmachu, inne wy czuwamy coraz wyraźniej w własnym wnętrzu. Bo ofiarując wszystko, co dać możemy swoim, przeradzamy się sami, stokrotnie pomnażając swe ludzkie walory. To jest najpewniejsza nagroda za czyn ofiarny.

Samopoczucie moralne lekarzem jest i nauczycielem. Uzdrawia nas i otwiera przed nami coraz nowe i coraz dalsze widnokręgi. **W ten sposób jako twórcy stajemy się też jednocześnie coraz bardziej szlachetnem i cennem tworzywem.** A o losach przyszłości nas wszystkich i trwałości kształtów społecznych naszego istnienia zdecyduje przedewszyst-

kiem materiał ludzki. Ten materiał przerobić z gliny na granit, nadać mu hart, spoistość i siłę — to rozwiązać problem wielki wyrwania Narodu całego z jego zwątpień słabości i Państwa z groźnych mu wciąż niebezpieczeństw. Zabiegi, w tym kierunku nieustające, to właściwie największe zadanie naszego pokolenia. Do wzrastania mu jednak nie jest niezbędniejsze, jak właśnie ów „instynkt społeczny“, bez którego każde poczynanie nasze będzie chybiłone, nieudolne, martwe. **Trzeba mieć oczy białe w wielki cel; w przeoranie stosunków obecnych tak, by zrodziły z siebie plon nowy, czysty, bujny, obfity.** Aby dokonać tego, ileż trzeba woli, ile rozumu, ile zaparcia siebie, ile głębokich dojrzałych przemyśleń, lecz przede wszystkim ileż intuicji, przeczucia, co i jak czynić należy, by wyszło to na dobre wszystkim.

W tym względzie „instynkt społeczny“ w dwóch się powinien ujawnić odmiannach: w upragnieniu sprawiedliwości i w zdrowym rachunku. Niewspółmierne to się wydają narazie elementy, lecz wnikięcie w ich treść uczciwe i roztropne w wynikach dążeń ludzkich, prawdą przejętych, do jednego je sprowadza mianownika.

W. J. L.

Stanowisko Polski w sprawie konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego

Cierpkie słowa pod adresem Czechosłowacji

Na sobotnim posiedzeniu Rady Ligi w czasie dyskusji nad skargą jugosłowiańską delegat Polski, minister Komarnicki, wygłosił następujące przemówienie:

„Sprawa, będąca przedmiotem obrad Rady, posiada poważne znaczenie. To też badanie jej winno być prowadzone w duchu obiektywizmu i spokoju, który zapewnia akcji Rady siłę moralną, niezbędną dla znalezienia rozwiązania definitywnego, mogącego położyć kres stanowi naprężenia, który szkodzi interesom obu stron i zagraża pokojowi w tej części Europy. Rząd Polski udzieli swego pełnego bezinteresownego poparcia przy obiektywnym zbadaniu tej sprawy, nie kierując się żadną uboczną myślą polityczną.

Sprawa ta, która jest bardzo bolesna dla wszystkich przyjaciół pokoju, specjalnie przykra jest dla nas — Polaków, którzy mamy zajmować się w tak specjalnie drażliwych okolicznościach stosunkami między dwoma krajami, które uważamy za naszych dobrych i prawdziwych przyjaciół i z którymi jesteśmy związani takimi samymi zobowiązaniami międzynarodowymi.

W obliczu tak drażliwej sprawy pomiędzy dwoma zaprzyjaźnionymi z nami narodami możemy zachować cały nasz obiektywizm i zbadamy fakty i okoliczności, które zostały tu przedstawione, bez żadnego

uprzedzenia i bez chęci przesądzania w czemkolwiek stanowiska Rady w tej sprawie.

Mój kraj potępia w sposób najbardziej kategoriyczny metody terrorystyczne, które bezustannie zatruwają atmosferę polityczną w różnych częściach Europy. To też jesteśmy gotowi przyłączyć się do wysiłków, zmierzających do zwalczania wszelkiej działalności wywrotowej, jakiegokolwiek byłoby jej cele i jakiegokolwiek byłoby ich źródło. Jesteśmy więc gotowi współpracować z Radą w powzięciu zarządzeń o charakterze praktycznym, które zapewniłyby wzajemną pomoc państw we wspólnem zwalczaniu tego rodzaju zbrodni.

Jesteśmy świadomi faktu, że stwarzamy w ten sposób precedens interwencji Ligi Narodów w dziedzinę wyjątkowo delikatną. Mój rząd zastrzega sobie prawo powołania się na wszelkie stworzone w ten sposób precedensy. W tem miejscu muszę otworzyć na chwilę nawias:

Pragnę stwierdzić, że nie leżało w mych zamiarach odwracać uwagi Rady od sprawy, figurującej na naszym porządku dziennym. Jednakże wobec tego, że w jednym z przemówień, wygłoszonych wczoraj, wspomniana została sytuacja, interesująca specjalnie mój kraj, uważam za swój obowiązek wypowiedzieć kilka uwag na ten temat.

Odroczenie zjazdu Murmańczyków

Z powodu trudności natury technicznej, w szczególności wobec tego, że kilku członków Związku, którzy przygotowali już referaty i odczyty nie mogłoby wziąć udziału w zjeździe w oznaczonym uprzednio terminie — zarząd Związku Murmańczyków w porozumieniu z przewodniczącym komisji zjazdowej postanowił odłożyć zjazd Murmańczyków.

Zjazd odbędzie się prawdopodobnie w dn. 15 lutego. Ścisły termin zjazdu, którego program nie ulegnie zmianom, zostanie podany do wiadomości.

W związku z odroczeniem zjazdu ulegnie również odroczeniu uroczystość na cmentarzu w Zakopanem u grobu poety — Murmańczyka śp. Eugenjusza Małaczewskiego.

Komisja zjazdowa i zarząd główny wzywają wszystkich Murmańczyków, aby możliwie jaknajprędzej nadesłali do sekretariatu Związku (pl. Dąbrowskiego 4) wypełnione formularze, adresy kolegów, znajdujące się w ich posiadaniu dokumenty o oddziale polskim na Syberji itp.

Bezsensowność wyniszcza organizm

a powstałe głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. **ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO „PASIVEROSA“**, zawierające kwiat Meki Pańskiej (Passiflora), łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nervicę serca, bóle głowy, listerję), sprowadzają krzepłą sen i doprowadzają system nerwowy do stanu normalnego.

Zioła ze znak. ochr. „Pasiverosa“ do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych) **WYTWÓRNA MAGISTER E. WOLSKI — WARSZAWA** Zioła 14, m. 1 9620

Z obrad w Genewie



Jak wiadomo, Rada Ligi Narodów przeprowadziła ożywioną dyskusję nad konfliktem jugosłowiańsko - węgierskim. Na zdjęciu widzimy francuskiego ministra spraw zagranicznych Laval'a (z lewej) rozmawiającego z delegatem jugosłowiańskim Fotitzem (z prawej). Rozmowie przysłuchuje się urzędnik Międzynarodowego Biura Pracy, Viple.

Fakt, że mój rząd nie uważał za wskazane przedłożyć tej sytuacji opinii międzynarodowej, nie oznacza, że nie miałby do sformułowania poważnych zarzutów. Sytuacja ta była przedmiotem w ciągu wielu lat licznych interwencji dyplomatycznych z naszej strony. Dopiero po ohydnych mordzie, popełnionym na osobie jednego z naszych największych patriotów i mężów stanu, ministra Pierackiego, otrzymaliśmy pewne zadośćuczynienia, polegające na wydaleniu pewnej liczby terrorystów. Sam fakt, że rząd, o który chodzi, zastosował się do naszych żądań, dowodzi słuszności naszych poprzednich interwencji. Przyjmuję do wiadomości zasady, sformułowane we wczorajszym oświadczeniu i pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że zasady te będą zawsze stosowane. Nie zatrzymuję się dłużej przy tej sprawie, która nie figuruje na naszym porządku dziennym i zamykam nawias“.

* * *

Powyższe wystąpienie min. Komarnickiego wywołało szerokie echo i rozliczne komentarze w prasie. „Le Petit Parisien” zauważyło, że delegat Polski ze względu na przyjaźń, łączącą Polskę z Węgrami i Jugosławia mógłby pozostać równie obiektywny, jak delegat angielski. Delegat Polski nie oparł się jednak pokusie rzucenia strzały w rząd czechosłowacki, przypominając zamordowanie min. Pierackiego.

„Le Journal” pisze, że delegat Polski p. Komarnicki skonstatował, że sytuacja w jakiej znajduje się jego kraj, jest bardzo trudna. W istocie bowiem Polska złączona jest z obydwiema zainteresowanymi stronami równie przyjaznymi stosunkami. W konkluzji Polska sądzi, że kwestja marsylska powinna być rozważana w sposób, zapewniający wzajemne poszanowanie obu wielkich nacisków.

„Oeuvre” podkreśla, że delegat Polski śmiało stanął po stronie Węgrów, aby zaatakować Czechów, zarzucając im tolerowanie aktów terrorystycznych i ukrywanie zbierców ukraińskich, którzy ponoszą odpowiedzialność za zamordowanie min. Pierackiego.

Rumuński Minister Przemysłu i Handlu przybywa do Warszawy

Przyjazd rumuńskiego ministra Przemysłu i Handlu Manolescu-Strunga do Warszawy nastąpi w dniu 12-tym br. Minister Manolescu-Strunga będzie prowadził w Polsce rokowania w sprawie przystosowania obecnych układów handlowych polsko-rumuńskich do nowych autonomicznych przepisów, jakie ukazały się w Rumunii w dziedzinie handlu zagranicznego.

Metody Sherlocka Holmesa w poszukiwaniu mordercy synka pułk. Lindbergha

EKSPERTYZA GRAFOLOGICZNA. — WYMOWA MARTWYCH PRZEDMIOTÓW. — PORTRET MORDERCY NA PODSTAWIE RYSOPISU.

Metody śledztwa amerykańskich władz kryminalnych w związku z aresztowaniem Brunona Hauptmanna, domniemanego mordercy synka płk. Lindbergha, przypominają swą drobiazgowością znane z powieści Conan Doyle'a metody badawcze Sherlocka Holmesa.

Wkrótce po porwaniu dziecka, B. C. Farrer, amerykański grafolog na podstawie pisma na kartce żądającej okupu, określił autora kartki słowami: „Metodyczny germański cieśla”.

Germańskie pochodzenie autora nie było trudno odgadnąć z ostrości charakteru pisma. Dowodem metodyczności była rozważna i przemyślana treść kartki. Dokładny rysunek skrzynki, w której okup miał być złożony, oraz pewna sztywność charakteru pisma, zwykła u tych, którzy pracują fizycznie, jak również kwadratowe otwory, zrobione pilnikiem na kartkach doprowadziły do przypuszczenia, że autorem jest cieśla.

Badania detektywów potwierdziły wyniki badań grafologa. Drabina własnej roboty, którą użyto przy porwaniu, mogła być sporządzona tylko przez cieśla, ponieważ szczeble były doskonale dopasowane i mimo, że było w niej 48 gwoździ, nie nosiła śladów uderzeń młotka. Złamanie szczebel drabiny określił ciężar bandyty na około 80 kg. Ustalono, że drzewo użyte na drabinę pochodzi od kupca drzewnego w dzielnicy Bronx w Nowym Yorku; w tej właśnie dzielnicy zaczęły później pojawiać się banknoty, pochodzące z kwoty, złożonej na okup.

Zogniskowano zatem poszukiwania wokół tej dzielnicy. Prosek korundu i ślady gliceryny na zatrzymanych do sprawdzenia banknotach, świadczyły, że bandyta jest mechanikiem lub cieśla, który sam ostrzy swoje narzędzia. Zapach stęchlizny dowodził, że pieniądze były trzymane pod ziemią. Holmesowskie badania nie były jednak

w stanie określić bliżej wyglądu mordercy. Z jaką drobiazgowością było prowadzone śledztwo, dowodzi fakt, że znany portrecista i karykaturzysta James. Berryman z dziennika „Washington Star” otrzymał zlecenie wykonania na podstawie opowiadania portretu mordercy. Berryman skomunikował się z „Jafsie” Condonem, który pośredniczył w roku 1932 we wręczeniu okupu mordercy. Ten opisał mu owego człowieka, który pieniądze odebrał. Następnie rysownik prze-

rzwał szereg niemieckich ilustrowanych czasopism. Wybierając owalne twarze narysował szereg typów germańskich. Następnie Condon na szkicach wskazywał różnice i podobieństwa z rysami mordercy. Po czterech godzinach przerabiania Condon zdecydował, że portret jest prawie doskonałym oddaniem rysów mordercy, tak jak on je sobie przypominał. Wykończony portret sfotografowano i rozdano odbitki detektywom pracującym nad tą sprawą.

Tr.

Zbrojny zatarg włosko-abisyński w Somali

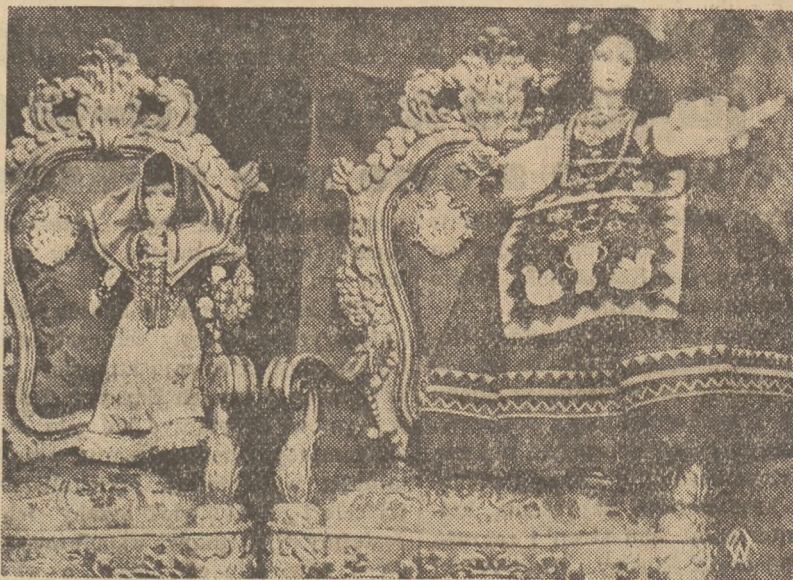
Ogłoszony został włoski komunikat urzędowy, który w następujący sposób przedstawia sprawę zatargu z Abisynją na pograniczu Somali w Afryce:

5 grudnia o godz. 17-ej posterunek włoski w Uatualu (Somali włoskie) został znieścacka zaatakowany przez tyśięc zbrojnych Etyopczyków, posiadających karabiny maszynowe oraz działa. Znaczne siły napastników zmusiły oddział włoski do nieznacznej cofnięcia się. Oddziały włoskie stawiały na nowych pozycjach zaciety opór, dopóki nie nadeszła pomoc z sąsiednich posterun-

ków. Po nadejściu pomocy napastnicy zostali odparci, zostawiając na polu bitwy wielkie ilości sprzętu wojennego i broni. Oddziały włoskie powróciły po odparciu ataku na pozycje, które przedtem zajmowały.

Rząd włoski złożył protest w Addis Abeba przeciwko temu zajściu, domagając się odszkodowań, należnych, według zwyczajów międzynarodowych, za nieusprawiedliwioną napaść oddziałów etjopskich, która, jak przypuszczają, nastąpiła wskutek inicjatywy któregoś z miejscowych wodzów.

Z międzynarodowej wystawy lalek



W Antwerpii otwarta została międzynarodowa wystawa lalek. Na zdjęciu — dwa ciekawsze eksponaty z obecnej wystawy. Większa lalka w stroju wieśniaczki rumuńskiej wypożyczona została przez ks. Marie Jose, mniejsza lalka własność włoskiego konsula generalnego w Antwerpii — zdołała sekcję włoską wystawy.

Wczorajszy przyjaciel, dziś w niełasce Dymisja jednego z filarów ruchu narodowo-socjalistycznego

Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło następujący komunikat:

„Wódz i Kanclerz Rzeszy zarządził przeniesienie w stan tymczasowego spoczynku podsekretarza stanu w ministerstwie gospodarstwa Rzeszy dyplomowanego inżyniera i profesora Gottfrieda Federa, odwołując go równocześnie ze stanowiska komisarza Rzeszy dla spraw kolonizacyjnych i przyznając mu ustawowe prawo do pensji.”

Jak wiadomo, dr. Feder przed kilku dniami ustąpił ze stanowiska profesora politechniki w Charlottenburgu oraz zrzekł się funkcji przewodniczącego narodowo-socjalistycznego związku inżynierów niemieckich.

Feder, jeden z filarów i pierwszych członków ruchu narodowo-socjalistycznego, jest właściwym twórcą gospodarczej teorii narodowo-socjalistycznej, której główny postulat t. zw. „złamanie jarzma procentów” wszedł do oficjalnego programu partii narodowo-socjalistycznej.

Feder należał do najbardziej zaufanych współpracowników kanclerza Hitlera, który sam w swojej książce „Mein Kampf” wyraźnie stwierdził, że poznanie z Federem w samym początku ruchu narodowo-socjalistycznego wywarło na niego decydujący wpływ.

Zony bez mężów

Okrutny zwyczaj chiński nakazuje bezdzietnym kobietom zupełne osamotnienie

W Hueian, nadmorskim mieście chińskiej prowincji Fukien, istnieje od wieków okrutny zwyczaj, zgodnie z którym kobiety zamężne, a nieposiadające dzieci, nie mają tam prawa mieszkać z własnymi mężami i muszą żyć samotnie. Jedynie tylko siódmego dnia siódmego miesiąca w roku, t. j. w pamiętnym dniu spotkania legendarnych kochanków chińskich na Drodze Mlecznej, bezdzietne małżonki mogą widzieć swych mężów. Resztę zaś życia swego spędzają w zupełnym osamotnieniu.

Młodzież Hueina buntowała się wielokrotnie w ciągu wieków przeciw temu absurdalnemu zwyczajowi, lecz zawsze star-

szyna, podtrzymywana przez kapłanów, opierała się burzeniu tradycji.

Aby zaprzestować przeciw barbarzyńskiemu obyczajowi dziewięć młodych Chińnek z Hueian powzięło ostatnio bohaterką decyzję. Zebrały się one pewnej nocy nad brzegiem morza, wszystkie ubrane jednako. Następnie wspięły się na mur, otaczający brzeg morski, przywiązały się łańcuchami jedna do drugiej i rzuciły w morze. Nazajutrz rano odnaleziono ich poszarpane ciała na rafach morskich.

Rząd chiński zdecydował rozpocząć energiczną walkę ze straszliwym obyczajem w Hueian.

Asortymenty

9570

PIERNIKÓW WEESE-go

Nowy krążownik niemiecki
spuszczono na wodę
w 20-lecie bitwy falklandzkiej

W sobotę, jako w 20-tą rocznicę zatopienia eskadry niemieckiej w bitwie przy wyspach Falklandzkich, odbyło się w Kilonji spuszczenie na wodę nowego krążownika niemieckiego „Nuernberg”. Chrztu okrętu dokonała wdowa po komandorze von Schoenbergu, który zginął w bitwie falklandzkiej. Uroczystość odbyła się w obecności szefa dowództwa marynarki niemieckiej admirała Raedera, namiestnika Bawarii gen. v. Eppa i kierownika okręgu partyjnego Juljusza Streichera.

Zatruwali młodzież szkolną
narkotykami

400 handlarzy środków narkotycznych aresztowano w Stanach Zjedn.

W St. Zjednoczonych rozpoczęła się na szeroką skalę akcja, wymierzona przeciwko handlarzom narkotykami. Rezultatem tej akcji było aresztowanie 400 osób w większych miastach w Stanach Zjednoczonych.

Wśród aresztowanych znajduje się wielu Chinczyków, którzy występowali w roli hurtowników narkotyków. W Cleveland śledztwo trafiło na ślad szajki handlarzy narkotykami, którzy sprzedawali narkotyki potajemnie młodzieży szkolnej, aby w ten sposób zdobyć sobie klientelę na przyszłość.

Władze, prowadzące walkę z nielegalnym handlem narkotykami, oświadczają, iż aresztowanie 400 osób jest tylko początkiem akcji oczyszczenia Stanów Zjednoczonych z plagi potajemnego handlu narkotykami.

Nowy podział administracyjny Rosji Sowieckiej

Centralny komitet wykonawczy Z. S. R. R. uchwalił szereg rozporządzeń, dotyczących nowego podziału administracyjnego.

Okręg Omska, który tworzył część okręgu Syberji zachodniej, tworzyć będzie jednostkę administracyjną niezależną ze stolicą w Omsku. Podobnie okręg Krasnojarska będzie samodzielną jednostką administracyjną ze stolicą w Krasnojarsku.

Okręg Wołgi środkowej podzielony został na dwa okręgi: Wołgi środkowej i Orenburga.

Okręg Gorki podzielony został na dwa okręgi: okręg Gorki ze stolicą w mieście Gorki i okręg Kirow ze stolicą w mieście Kirow (dawniej Wiatka).

Mleko przedłuża życie

Znana jest długowieczność Bułgarów. W kraju tym blisko 80 proc. ludzi osiąga sto lat życia. Fakt ten zmusił szereg uczonych, wśród których na czoło wysunął się dyrektor Instytut Pasteura w Paryżu, Miecznikoff, do przeprowadzenia badań. Uczeń doszedł do wniosku, że przyczyną długowieczności jest odżywianie się mlekiem i jego przetworami (mleko zsiadłe, kefir, jogurt i t. p.) Trzeba bowiem wiedzieć, że obyczaj narodowy Bułgarów każe im odżywiać się mlekiem.

Rzućmy teraz okiem na statystykę spożycia mleka: Niemcy, Austria i szereg innych państw konsumują mleka dwa razy, a Anglia, Holandia i Danja prawie cztery razy tyle, co my i to wówczas, gdy liczymy wśród ludności swojej blisko 70 proc. rolników.

Ubogi stan małego spożycia mleka musimy jaknajszybciej poprawić. Pamiętajmy, że większe spożycie mleka wpłynie i na zdrowotność naszą i na podniesienie drobnego chłopskiego gospodarstwa.

W kilku wierszach

Minister Goebbels mianował Franciszka Morallera przewodniczącym zarządu **IZBY KULTURY RZESZY**. Do obowiązków przewodniczącego należy organizacja prac kulturalnych w ramach partii narodowo-socjalistycznej.

W sobotę wieczorem zmarł w Weimarze wskutek ran, odniesionych podczas katastrofy samochodowej dr. G. Zunkel. **JEDEN Z NAJWYBITNIEJSZYCH CZŁONKÓW PARTII NARODOWO-SOCJALISTYCZNEJ** w Niemczech środkowych, przywódca grupy szturmówek turyngijskich.

Według tymczasowych obliczeń, w wyniku wczorajszej kwesty przeprowadzonej w całej Rzeszy na rzecz pomocy zimowej, zebrano około **TRZY I PÓŁ MILJONA MAREK**.

Rumuńskie władze bezpieczeństwa wykryły zorganizowaną **SIEĆ JACZEJEK KOMUNISTYCZNYCH** w Chocimiu. Jedną z nich zajmowała się szpiegostwem wojskowym, druga ekonomicznym, trzecia agitacją wśród żołnierzy garnizonu, czwarta wreszcie organizacją strajków. Aresztowano wiele osób.

Na oryginalną formę protestu zdobyło się zwolnionych nagle ze służby **44 SIERŻANTÓW POLICJI** w Kiszyniowie, którzy znalazzy się w rozpaczalnej sytuacji materialnej wyruszyli pieszo do Bukaresztu, aby tam dochodzić swoich praw. Czas tej wędrówki obliczli oni na 18 dni.

Notatki kulturalne

TOWARZYSTWO PREHISTORYCZNE
W KRAKOWIE.

Ujawniające się coraz silniej zrozumienie społeczeństwa i prasy dla odkryć i zabytków prehistorycznych naszego kraju skłoniło grono prehistoryków krakowskich do założenia Towarzystwa Prehistorycznego w Krakowie. Celem Towarzystwa jest stworzenie stałej łączności kół naukowych ze wszystkimi osobami interesującymi się wykopaliskami.

Wszelkie zapytania w tym kierunku jakoteż zgłoszenia w sprawie zabytków i znalezisk oraz ich ratowania należy przysyłać pod adresem: Towarzystwo Prehistoryczne w Krakowie — Muzeum Archeologiczne Pol. Akademii Umiejętności ul. Sławkowska 17.

**POLAK, ROBOTNIK-SAMOUK — AUTOREM
DZIEŁA W JĘZYKU ANGIELSKIM.**

W Stanach Zjednoczonych Am. Półn. ukazała się ostatnio książka p. t. „Depression — Causes and Solution”, której autorem jest Polak, Benjamin Ciereszko. Przed 20 laty przybył on do Stanów Zjednoczonych jako prosty robotnik. Pracował przez szereg lat w fabrykach w Paterson, a wieczorami kształcił się. Obecnie jest adwokatem. W nowowydanej książce p. Ciereszko analizuje przyczyny obecnego kryzysu i wskazuje środki do zwalczania obecnej depresji gospodarczej.

Kto zdobędzie rekord szybkości na Oceanie?

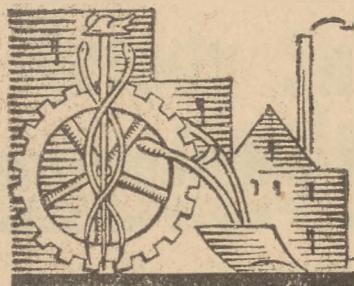
Niebieska wstęga, nagroda za szybkość, była dotąd nagrodą imaginacyjną. Poseł do amerykańskiej Izby Gmin, Hale, wystąpił z wnioskiem, aby oddać nagrodę tę materjałizować w postaci pucharu srebrnego prześlanego niebieską wstęgą. Puchar ten byłby nagrodą przechodnią.

Już w maju 1935 r. podjęcie olbrzymi okręt francuski „Normandie” pierwszą podróż z Havre'u do New Yorku. Okręt ten ma przebywać 28 węzłów t. j. zgóra 50 km. na godzinę. Jeśli nie zdystansuje go „Quean Mary”, nagroda przypadnie „Normandie”, gdyż żaden z okrętów na szlaku atlantyckim nie rozwija szybkości ponad 50 km. na godzinę.

Cyganie będą mieli metryki wytatuowane na ciałach

Wszystkie państwa, które mają dużo Cyganów na swoim terytorjum, znajdują się stale w kłopotach, wskutek trudności w rozpoznawaniu ewentualnego przestępcy tem więcej, że Cyganie bezustannie przenoszą się z jednego miejsca na drugie, a bardzo często kilku Cyganów nosi jednakże imię i jednakże nazwisko.

Te kłopoty zostaną teraz usunięte, wskutek ogłoszenia rozporządzenia władz węgierskich, które wymagają, aby na ciele każdego Cygana i każdej Cyganki było wytatuowane nazwisko i imię oraz data i miejsce urodzenia. W ten sposób identyfikacja będzie ułatwiona, a cyganie nie będą mogli zmieniać imion i nazwisk.



Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse.

Wiadomości gospodarcze Krajowe

SPADEK KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Koszty utrzymania rodziny robotniczej w Warszawie w listopadzie r. dość znacznie się obniżyły. Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania, biorąc za podstawę rok 1928 = 100, wyniósł według danych G. U. S. w listopadzie r. 64,2, gdy w październiku r. 63,6, obniżył się więc o 2,1 proc. Ogólny wskaźnik w listopadzie 1933 r. wynosił 69,5, był więc znacznie wyższy, niż w listopadzie roku bież.

Tak znaczny spadek ogólnego wskaźnika kosztów utrzymania tłumaczy się większym zmniejszeniem się cen żywności.

WYLOSOWANE BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO.

W dniu 6 bm. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 39 512, 26859, 7722, 35545, 22705, 1381 i 13975 we wszystkich 10 serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 89 poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł 100 za bon 25-złotowy.

HANDEL Z LITWA.

Mimo, iż między Litwą a Polską nie ma dotychczas stosunków dyplomatycznych, wymiana handlowa istnieje i rozwija się.

Dziennik kowieński „Lietuvos Zinios“ stwierdza, że w ciągu ostatnich sześciu lat wywieziono z Polski do Litwy różnych towarów za 60 milionów litów. Produkty litewskie ukończają się również na polskich rynkach.

Zagraniczne ZNIŻKA CEN GUMY.

Cena gumy spadła gwałtownie na wszystkich rynkach na świecie. W państwach produkujących gumę panuje obawa, iż na skutek spadku cen gumy mogą powstać bardzo poważne komplikacje.

ZYSKI I. G. FARBEN.

Największy niemiecki koncern chemiczny I. G. Farben ogłasza bilans za rok 1933, wykazujący zysk brutto po potrąceniu wydatków na surowce i inne materiały — wysokości 491.337 tys. RM. Zysk netto wyniósł 49.143 tys. RM.

IRLANDIA CHODZI WE WŁASNYCH BUTACH.

Za kilka lat obuwie zagraniczne zostanie zupełnie wyeliminowane z Irlandji. Obecnie podbudowane w Irlandji 12 wielkich fabryk obuwia które pracują pełną parą. Powstają jeszcze trzy nowe fabryki i dlatego kalkuluje się, że w ciągu następnych kilku lat produkcja obuwia w Irlandji wystarczy najzupełniej na miejscowe potrzeby.

CZESZKI BĘDĄ PŁACIĆ WOJSKOWY PODATEK.

Czechosłowacka Rada Ministrów uchwaliła podatek wojskowy w wysokości 10 proc. podatku dochodowego. Obowiązani do uiszczenia tego podatku będą wszyscy zwolnieni z obowiązku służby wojskowej, począwszy od roku 1899. Ustawa ta nakłada również obowiązek płacenia tego podatku i przez kobiety.

Nadużycia w szub'ńskiej kasie chorych przed Sądem Apelacyjnym

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę St. Strauchmana i innych, oskarżonych o popełnienie nadużyć i sprzeniewierzeń na szkodę kasy chorych w Szubinie. W wyniku całodziennego rozprawy skazani zostali: Stanisław Strauchman na 3 lata więzienia, Wincenty Alwin na 3 lata więzienia, Piotr Służewski na 1 i pół roku więzienia oraz Hipolit Walkowski i Marja Walkowska po 2 lata więzienia.

Kalendarzyk łowiecki na styczeń

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju, o prócz województwa śląskiego, w styczniu przypada czas ochronny na następującą zwierzęcą i ptactwo:

Łosie-byki, łosie samice i cielęta, jelenie byki, danielce-rozaczko, jelenie i danielce samice i cielęta, sarny-kozły (w województwach poznańskim i pomorskim), sarny kozły i kozłeta, niedźwiedzie (od 16 styczn.) niedźwiedzie z młodem, borsuki, zajęce-szaraki (w woj. pomorskim i poznańskim) guszcze-koguty, guszcze-kury, cietrzewie-kury, bażanty-kury, kuropatwy, dzikie indyki samice, dzikie kozłki samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, dropie i dropie kamionki (strepe-ty), tubry, bobry, kozice i świstaki.

Długi drobnego rolnictwa z tytułu kupna ziemi i działów rodzinnych

I.

Ogólna zasada, przyjęta w rolniczych ustawach oddłużeniowych, jest t. zw. zasada nienaruszalności kapitału. Dług rolnika winien być zapłacony w całości, ulgi zaś polegają na obniżeniu oprocentowania do 3 proc. lub 4 i pół proc., na rozterminowaniu należności na długie spłaty, na zamianie długów hipotecznych na długoterminowy kredyt w listach zastawnych itd. itd.

Tego rodzaju zasada przyjęta została w stosunku do wszystkich długów rolniczych wobec osób prywatnych i prywatnych instytucji bankowych.

Od zasady tej ustawy oddłużeniowe poczyniły jednak szereg poważnych wyjątków, które zwłaszcza dla drobnego rolnictwa posiadają bardzo duże znaczenie. Przewidziano mianowicie, obok rozłożenia na raty i obniżenia oprocentowania, również **zmniejszenie sumy długu, powstałego z tytułu kupna ziemi i t. zw. działów rodzinnych.**

Oba te rodzaje zadłużenia powstały przeważnie w okresie dobrej koniunktury. Gospodarstwa rolne dawały wówczas duże dochody. Cena ziemi szła szybko w górę. Rolnik chętnie lokował swe oszczędności w ziemi, kupując nowe parcele, bądź też dokupując grunt starego swego gospodarza. Chętnie również — w wypadku działów rodzinnych — godzono się na spłaty reszty spadkobier-

ców, sądząc, że duże dochody pozwolą na pokrycie zobowiązań, przyjętych w drodze polubownej lub nałożonych przez sąd.

Spadek cen ziemi i cen artykułów rolniczych w okresie kryzysu gospodarczego zawiódł te nadzieje i postawił dłużników w bardzo ciężkiej sytuacji. Spłata pełnej reszty umówionej ceny kupna ziemi i ustalonych należności z tytułu działów rodzinnych stała się dla rolnika wręcz niemożliwą.

Jakie ulgi przyznały w tym zakresie rolnikom nowe ustawy?

Rozpatrzmy najpierw **długi z tytułu działów rodzinnych i spadkowych.**

Jeżeli rolnik ma zobowiązania z tego tytułu — może zwrócić się w ciągu trzech lat do Urzędu Rozjemczego z wnioskiem o obniżenie tego długu. We wniosku o wszczęcie postępowania rolnik powinien pozwać wszystkich wierzycieli z tytułu działu.

Jeśli wniosek będzie uzasadniony, Urząd Rozjemczy wyda orzeczenie, obniżające wysokość niezapłaconej należności. Trzeba jednak pamiętać, że ulga ta będzie mogła być przyznana dłużnikom z tytułu tych tylko działów rodzinnych i spadkowych, które dokonane zostały w okresie od dnia 1 stycznia 1926 r. do dnia 1 lipca 1932 r.

J. R-ski.

Doniosłe ulgi przy wykupie świadectw przemysłowych na r. 1935

dla mniejszych i średnich przedsiębiorstw

P. minister Skarbu wydał zarządzenie, wprowadzające bardzo doniosłe ulgi w zakresie świadectw przemysłowych na r. 1935. Ulgi te mają charakter generalny i otrzymywanie ich nie wymaga składania jakiegokolwiek podań. **Przysługują one mniejszym i średnim przedsiębiorstwom**, a zakres ich działania obejmuje kilkadziesiąt tysięcy płatników.

Należy zaznaczyć ponadto, że po raz pierwszy ulgi obejmą **przedsiębiorstwa przemysłowe, które, zwiększając ilość zatrudnionych robotników prawie o 40 do 70 proc. ponad dopuszczalną ustawowo normę, nie będą miały obowiązku opłacać wyższych świadectw przemysłowych**, co wpłynie niewątpliwie na wzrost zatrudnienia.

Na mocy ostatniego zarządzenia, **kinematografy** będą wykupywały zamiast całorocznego, tylko **półroczne świadectwa**, I-ej kategorii przy obrocie do 200.000 złotych i II-ej kategorii do 45.000 zł. obrotu dokonanego w r. 1933, przy obrocie zaś do 15.000 zł. — IV-ej kategorii zamiast III-ej kategorii. **Zakłady gastronomiczne** również przy obrotach z r. 1933 do 200.000 zł. będą zamiast całorocznego wykupywały półroczne świadectwa I-ej kategorii, do 25.000 zł. — III-ej kategorii zamiast II-ej kategorii i do 3.600 — IV-ej kategorii zamiast III-ej kategorii. **Pozatem zakłady, trudniące się sprzedażą trunków pochożenia krajowego** jak piwo, miód, moszcz i wino owocowe mogą wykupić świadectwo III-ej kategorii zamiast II-ej kategorii o ile zatrudniają do 10 osób i IV-ej kategorii zamiast III-ej kategorii przy zatrudnianiu do trzech osób, licząc w tym właściciela i członków rodziny. **Apteki** przy obrocie do 45.000 zł. będą wykupywały swia-

dectwo II-ej kategorii zamiast I-ej kat.

Pozatem **przedsiębiorstwa, utrzymujące najwyżej dwa autobusy lub dwa samochody ciężarowe**, będą mogły posiadać świadectwo III-ej kat. zamiast II-ej kat., a **wszystkie przedsiębiorstwa handlu towarowego i księgarnie**, o ile ich obrót w roku ubiegłym nie przekroczył 45.000 zł. mogą być prowadzone na podstawie świadectwa III-ej zamiast II-ej kategorii handlowej. Wszystkie wreszcie **przedsiębiorstwa handlu towarowego, pensjonaty, księgarnie, zakłady lecznicze, przedsiębiorstwa teatralne, wrotniska i wydawnictwa utworów drukowanych**, mogą nabywać świadectwa IV-ej zamiast III-ej kategorii handlowej, o ile ich obroty w r. 1933 nie przekroczyły 15.000 zł., a przy obrocie do 4.000 zł. pół świadectwa IV-ej kategorii.

Pełnie wolna od świadectw jest sprzedaż wyrobów tytoniowych, prowadzona obok sprzedaży innych artykułów, skup butelek oraz uboczna sprzedaż pism periodycznych.

Przedsiębiorstwa przemysłowe będą mogły, dzięki ulgom nowego zarządzenia, zatrudnić o 40 do 70 proc. więcej robotników, a mianowicie wykupując świadectwo kat. VII-ej i utrzymując przy fabrykacji ręcznej 12, a przy mechanicznej 10 robotników. VI-ej kategorii przy produkcji ręcznej — 25, mechanicznej zaś — 15 robotników, a V-ej kat. przy produkcji ręcznej — 70, przy produkcji mechanicznej natomiast — 35 robotników.

Przyznanie tak znacznych ulg generalnych spowodowało, że **ulgi na podania zostały ograniczone wyłącznie do przedsiębiorstw powstałych w r. 1934.**

Rekordowy wzrost wkładek oszczędnościowych w P. K. O.

W listopadzie b. r. wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły o 11.699.002 zł., osiągając na dzień 30 listopada b. r. stan 596.558.815 zł. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających. W ciągu listopada b. r. P. K. O. wydała 48.882 no-

wych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 listopada b. r. liczbę 1.445.311 książeczek.

Należy zaznaczyć, że przyrost liczby oszczędzających jest w listopadzie rekordowy.

Akwizytorzy pocztowi

utrzymywać będą kontakt poczty ze sferami przemysłowymi i handlowymi

Celem nawiązania ściślejszej łączności między organami przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“, a korzystającymi z ich usług sferami handlowymi, przemysłowymi itd., Ministerstwo Poczty i Telegrafów poleciło powołanie akwizytorów pocztowych we wszystkich urzędach pocztowych, pocztowo - telegraficznych i telefonicznych.

Akwizytorzy pocztowi, powołani narazie na okres 6 miesięcy, zgłaszają się do większych firm, przedsiębiorstw handlowych, banków, zakładów przemysłowych, ubezpieczeniowych itd. Informują oni o nowych udogodnieniach, wprowadzonych przez pocztę dla klientów, o taryfie pocztowej, telegra-

ficznej i telefonicznej, o jej obniżkach, objaśniają poszczególne czynności pocztowo-telegraficzne i związane z nimi manipulacje, zapoznają z nowozaprowadzonymi działami służby, zbierają postulaty sfer przemysłowych i gospodarczych w zakresie pożądanego ulepszeń i działów służby, które należałoby zaprowadzić itd.

W sprawie powołania akwizytorów pocztowych we wszystkich wymienionych urzędach, Ministerstwo Poczty wydało specjalne zarządzenie dyrektorom okręgów poczty i telegrafów, określając szczegółowo zadania akwizytorów i wymagane od nich kwalifikacje.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 10 bm.

Zyto 15,50—15—15,25; Pszenica stand. 16—16,75; Jęczmień: browarowy 21—21,50; jednolity 18—18,50; zbiorowy 16,50—17; Owies 15—15,25; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 22—22,75; IB 0—65 proc. 20,50—21,75; II 55—70 proc. 16—16,75; razowa 0—95 proc. 17,50—17,75; poślednia pon. 70 proc. 13,75—14,50; Mąka pszen. gat. IA 0—20 proc. 29,25—31,25; IB 0—45 proc. 27,50—28,50; IC 0—55 proc. 26,50—27,50; ID 0—60 proc. 25,50—26,50; IE 0—65 proc. 24,50—25,50; IIA 20—55 proc. 22,50—24; IIB 20—65 proc. 22—23,50; IID 45—65 proc. 21,50—22; III 55—65 proc. 17—17,50; III A 65—76 proc. 15—16; IIIB 70—75 proc. 12,50—13; razowa 0—95 proc. 18—19; Otręby żytnie wymiata stand. 10—10,75; pszenne miałkie 10—10,50; średnie 10—10,50; grube 10,50—11; Otręby jęczmienne 11,50—12,50; Rzepak zimowy bez worka 38—39; Rzepik zimowy 37—38; Mak niebieski 36—40; Gorczyca 45—49; Siemie lniane 41—44; Wyka 24—26; — Groch: Wiktorja 39—42; Folgera 29—33; Tymotka 50—65; Łubin niebieski 7,50—8,50; Koniczyna 26łta. odłuszczona 72—80; biała 80—100; czerwona 110—135; Ziemiaki jadalne pomorskie 3,75—4,25; nadnoteckie 2,50—3; Płatki ziemniaczane 11—12; Makuch: lniany 17—17,50; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 17—18; kokosowy 15—16; Wyłoki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,50—4; praso-wana 3,75—4,50; Siano nadnoteckie luzem 8—9; Srut soja 20,75—21,25.

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 10 bm.

Zyto 15—15,25; Pszenica 16,50—17; Mąka wszystkie gat. 25 gr. w górę. Otręby żytnie 10,25—10,75; Otręby pszenne grube 10,75—11,25. Usposobienie spokojne.

GDANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 11 bm.

Pszenica: 128 funt. kons. 10,60; Zyto 120 funt. kons. 8,95; Jęczmień: I jakości eksp. 11,50—12,50; średni według próby 10,75—11,60; 114-115 funt. eksp. 10,70; 110-111 funt. eksp. 10,15; 105-106 funt. eksp. 9,80; Owies eksp. 8,35—9; kons. 9,75; Otręby żytnie 6,70—6,80; Otręby pszenne 6,90—7,10. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo. Tendencja mocna.

DOWÓZ DO GDANSKA

z dnia 11 bm.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 15 ton; żyta 161 ton; jęczmienia 933 ton; owsa 75 ton, zboża strączkowe 15 ton; otrab i makuchów 75 ton; nasion 38 ton.

GDANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

z dnia 11 bm.

Złoty 57,82—57,94; Dolar 3,054—3,07; Marka niemiecka 113—117.

Za dewizy płacone:

Warszawa 57,83—57,94; Berlin 123,08—123,27; Nowy York 3,0640—3,0700; Londyn 15,13—15,17. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja: stała.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 10 bm.

Papiery wartościowe.

3 proc. pożyczka budowlana 45,50; 5 proc. pożyczka konwersyjna 64,75—64,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 72,25; 4 proc. pożyczka premjowa dol. 53; 7 proc. pożyczka stabiliz. 68,25—68; drobne 68,50—68; 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 52; 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 66,25; 5 proc. listy z. m. Warszawy 69—69, nowe 59,50—59,38; 8 proc. listy z. Piotrkowa 5 proc. 33 r. 48,25, stare 52,50; 10 proc. listy zastawne Siedlec 5 proc. 33 r. 39. Tendencja: dla pożyczek przeważnie słabsza, dla listów przeważnie słabsza.

Dewizy.

Belgia 123,85, 124,16, 123,54; Berlin 212,80, 213,80, 211,80; Gdańsk 172,85, 173,28, 172,42; Holandia 358,40, 359,30, 357,50; Londyn 25,25, 26,38, 26,12; Nowy York telegr. 5,30 1/4, 5,33 1/4, 5,27 1/4; Paryż 34,93, 35,02, 34,84; Praga 22,12, 22,17, 22,07; Sztokholm 135,40, 136,05, 134,75; Szwajcaria 171,60, 172,03, 171,17; Włochy 45,32, 45,44, 45,20.

Akcje.

Bank Polski 94; Warsz. T. Fabr. Cukru 29; Węgiel 13,75—13,50; Lilpop 10,20. Tendencja niejednolita.

DLA KAŻDEJ CERY
ODPOWIEDNI PUDER

ROŚLINNY, NIE SZKODLIWY,
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

PUDER
ABARID
„PERFECTION“

Jak zwalczać tyfus brzuszny?

W związku z szerzącą się epidemią tyfusu w powiecie morskim podajemy poniżej wskazania, które winne być przestrzegane przez ludność.

Choroba zakaźna, jaką jest tyfus brzuszny powstaje przez spożycie pokarmów, zawierających zarazki tyfusu. Chorzy na tyfus, a także uzdrowieńcy wydają z kałem zarazki i są roznośicielami tyfusu. Jeżeli ustępy znajdują się w pobliżu studni, skąd czerpie się wodę do picia i mycia, zarazki spływają z wodą do studni, skąd pije wodę niegotowaną lub zmywanie naczyń przenoszą się z pokarmem na ludzi. Czyli najczęstszym sposobem zakażenia jest picie surowej wody i nieprzegotowanego mleka.

JAK POSTĘPOWAĆ W RAZIE STWIERDZENIA TYFUSU?

W wypadku stwierdzenia choroby objawiającej się wysoką gorączką, bólami głowy, i rozwojem chorego należy odosobnić i najprędzej wezwać lekarza. Kału i moczu chorego nie wolno wlewać do ustępów z których mogą się zarazić domownicy. Kał oddany do oddzielnego wiadra, odczeka 24 godziny, rozpuścić w 10 litrach wody, dodać jedną łyżkę na 1 litr. wody, wylać do oddzielnego dołka, wykopać z dala od studni. Bieliznę i pościel chorego należy wrzucić do naczynia z wodą mydlaną i roztworem lyzolu, później wygotować i wyprać. Siennik chorego opróżnić ze słomy, którą należy spalić. Sprząty i podłogę w mieszkaniu chorego należy wytrzeć wodą z lyzolem (zamiast lyzolu do odkażania kału można się posłużyć wapnem niegaszonym). Osoba pielęgnująca chorego nie powinna gotować pożywienia, doić krów, ani brać do rąk produktów żywnościowych.

JAK UNIKAĆ ZAKAŻENIA SIĘ TYFUSEM?

Nie brać wody z płytkich studni, znajdujących się blisko ustępów, z rzeki i kanałów.

Pić wodę przegotowaną i taką tylko używać do zmywania naczyń do mleka i do jedzenia.

Mleko pić tylko przegotowane. Nie spożywać owoców niemitych, gdyż mogą być zakażone zarazkami tyfusu przez brudne ręce przekupniów.

Po wyjściu z ustępu umyć ręce wodą z mydłem.

Unikać stykania się z chorymi. W mieszkaniu gdzie znajduje się chory na tyfus, niewolno sprzedawać żadnych produktów spożywczych.

Tyfus jest ciężką i często śmiertelną chorobą, trwa około 5 tygodni i pociąga duże koszty za leczenie. Chorzy, którzy przebyli tyfus oraz współmieszkańcy powinni być badani czy w ich kale nie znajdują się zarazki tyfusu i czy nie są oni roznośicielami choroby.

SZCZEPIENIE PRZECIWTYFUSOWE.

Szczepienia mają na celu wywołanie odporności, która broni przed zachorowaniem na tyfus. Szczepienia przeprowadzają bezpłatnie lekarze przez dwukrotny zastrzyk u dorosłych, a u dzieci przez zastosowanie pigułek. Szczepienia te nie są wcale szkodliwe dla zdrowia i tylko przejściowo wywołują niewielką gorączkę. Po zażyciu pigułek gorączki nie ma wcale.

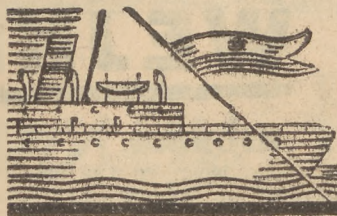
Korzystajcie z miejsc bezpłatnych na kursach technicznych inż. Gajewskiego

Przypominamy, że dyrekcja kursów kreśli technicznych inż. Gajewskiego w Warszawie, plac Trzech Krzyży 8, zgłosiła dla naszych Czytelników 5 bezpłatnych miejsc i 30 ulgowych (opłata 10 zł miesięcznie) na całoroczną naukę kreśli technicznych. Naukę pobierać można korespondencyjnie lub słuchowo.

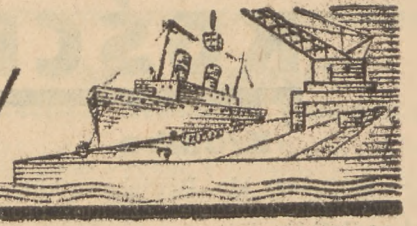
Jest to dar wysoce społeczny i chwały, którego wartość mogą ocenić ci, którzy nie mając określonego zawodu ani specjalności, pozostają bez pracy. Kursy techniczne inż. Gajewskiego wyciągają pomocną dłoń do tych wszystkich, pragnących nauczyć się wykonywania rysunków technicznych. Wtedy łatwiej będzie znaleźć pracę będąc pracownikiem wykwalifikowanym. Kurs jest roczny. Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Po ukończeniu pracować można na każdej placówce technicznej rządowej, prywatnej lub samorządowej. Przyjmowane są osoby bez różnicy płci z ukończoną szkołą powszechną, od lat 16.

Podania kierować należy do Administracji naszego pisma do dnia 15 bm.

Programy i informacje wysyła bezpłatnie Sekretariat Kursów inż. Gajewskiego, Warszawa, plac Trzech Krzyży 8.



Żegluga i porty



Zniesienie uciążliwych opłat stemplowych w porcie gdyńskim

(z) W Dzienniku Ustaw RP. nr. 105 z 5. 12. 1934 r. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 16. 11. 1934 r. w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych od pism, stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego.

Rozporządzenie to jest rozporządzeniem wykonawczym do ustawy z 15. 3. 34 r. Temsamem zostaje w dniu 5 bm. jako w dniu ogłoszenia rozporządzenia, zrealizowany jeden z najważniejszych podstawowych postulatów sfer gospodarczych Gdyni.

Wniosek do władz o zrównanie Gdyni z innymi portami pod względem kalkulacji przedadunku najniższych przesyłek wysoce koczonych przez zniesienie uciążliwych opłat stemplowych, jakie w niektórych wypadkach równały się kosztom transportu ładownego przesyłki (przewóz paczki z instrumentami precyzyjnymi, nadesłanymi statkiem do Warszawy, kosztował 5 zł, a opłata stemplowa od wniosku w tej sprawie 5,50 zł) był jedną z pierwszych czynności Rady Interesantów Portu w Gdyni podczas jej 4-letniego działania.

Znaczenie tego rozporządzenia jest dla portu w Gdyni wielkie. Ponieważ rozwój wypadków w naszym młodym porcie wyprzedza niejednokrotnie znacznie możliwości działania aparatu ustawodawczego, okazała się konieczność nowelizacji ustawy z dnia 15. 3. br. ponieważ treść jej nie pokrywa się już z rosnącymi potrzebami portu. Ministerstwo Skarbu zapowiedziało wniesienie do Sejmu noweli do ustawy w tym sensie, że będzie ona obowiązywała również przedsiębiorstwa magazynów portowych, oraz pewne transakcje, które dotychczasową ustawą nie zostały objęte.

Tak wydanie rozporządzenia wykonawczego jak zapowiedź nowelizacji ustawy ze strony Ministerstwa Skarbu przyjęły sfery gospodarcze gdyńskie z wielkim zadowoleniem.

Jak już donosiliśmy, w sprawie techniki korzystania z przepisów rozporządzenia wykonawczego odbyło się w dniu 7 grudnia br. zebranie kierowników biur wszystkich firm zrzeszonych w Radzie Interesantów Portu w Gdyni.

Procedurę zwrotu cel należałoby usprawnić jak najszybciej

(z) Zdawałoby się, że istnienie w porcie rybackim w Gdyni specjalnych magazynów tranzytowych sprzyjać powinno rozwojowi tranzytu, gdyż kupiec może mieć do dyspozycji towar nie cłony. Gorzej już jest, gdy kupiec chce wysłać na tranzyt śledzie solone z partii już oclonej. Procedura zwrotu cła trwa bardzo długo i w rezultacie pieniądze za opłacone cło otrzyma Urząd Skarbowy na poczet swych należności faktycznych, lub nawet spornych.

W ub. tygodniu jedna z firm importowych w Gdyni musiała z tych powodów zrezygnować z wysyłki kilku wagonów śledzi

do Rumunii, mając w magazynie tranzytowym towar oclony. Wobec tego wysyłkę do Rumunii uskuteczniono z Gdańska, gdzie uproszczona procedura w magazynach tranzytowych nie zna tych niedogodności.

W najbliższych dniach odejść ma z Gdyni do Nowego Yorku partia 200 beczek śledzi wysłana przez inną gdyńską firmę importową. Partia tych śledzi, leżących w magazynie tranzytowym, została już poprzednio oclona, a firma gdyńska pragnie wykonać transakcję, wobec długiej procedury zwrotu cła nie ma dotąd pewności, czy uda się jej wszystko na czas załatwić.

Polska flota handlowa i możliwości handlu z Palestyną

Na powyższy temat wygłosił w ub. wtorek w sali hotelu Reichshof prezes Zjednoczenia Żydów Polskich w Gdańsku, o. dr. Henryk Loewenherz niezwykle ciekawy, doskonale ujęty tak pod względem formy jak i treści odczyt.

Odczyt zaszczęcił swą obecnością Komisarz Generalny p. minister dr. K. Papée w towarzystwie p. radcy Ziolkiewicza.

Niezmiernie ciekawy ten wieczór zromadził licznych przedstawicieli sfer gospo-

darczych Gdańska i Gdyni, przedstawicieli szeregów towarzystw i linii okrętowych, instytucji handlowych, prasy itd.

Krótkie słowo wstępne wygłosił prezes Związku Samodzielnych Kupców Żydów Polskich w Gdańsku p. dyr. Lipiński, witając równocześnie p. ministra dr. K. Papée.

Ze względu na aktualność i ważność poruszonych przez dr. Loewenherza problemów, do tematu tego jeszcze powrócimy.

Przedłużenie umowy portowej

Prasa gdańska ogłaszając komunikat biura prasowego Senatu o podpisaniu 4 bm. przez przedstawicieli Rządu Polskiego i Wolnego Miasta Gdańska protokołu na mocy którego przedłużony został na dalszy okres roczny termin ważności protokołu z dnia 18 września 1933 r. w przedmiocie wy-

korzystywania portu gdańskiego przez Polskę, dodaje liczne komentarze, w których podkreśla fakt podpisania protokołu przez obecny Senat z nowo wybranym prezydentem Greiserm na czele, jako dowód, iż Senat w obecnym składzie kontynuuje dotychczasową politykę porozumienia z Polską.

Notowanie cen śledzi solonych

(z) W porcie rybackim w Gdyni płacono przy końcu ubiegłego tygodnia, loco wagon port rybacki, netto kasa dwa procent skon-

ta, za jedną dużą beczkę, w złotych (śledzie importowane oclone):

JARMUCKIE.		IMPORTOWANE	
gatunki:	polowe „M E W A“	angielskie	holenderskie
smolmatis I. tr.	FF 72	79,75	
smolmatis ordin.	F 70	73,25	HH 69
matis I. trade	FF 74	79,75	
matis ordinery	F 72	73,25	LL 70
matis mleczaki	FF 85		
matfulle I. tr.	FF 76	85,00	
matfulle ord.	F 74	75,40	MM 72
matfulle mlecz.	FF 91		
fulle	FF 74		
	63	spenty 60	
matfull niecz.	S 70	YY sprzedane matis niecz.	SS 70
SZKOCKIE			
matjesy selected (Stornoway)		110 za 2/2	
matis I. trade	70	82 za 1/1	
wszystkie inne gatunki wysprzedane			
ISLANDZKIE			
oryginalne matjesy 75 za 1/1, a 79 za 2/2			
NORWESKIE.			
t. zw. islandzkie	63	za 1/1	
SLOO lub VAAR 5/600	32	z połowów marcowych	
30/40, 40/50, 50/60	66	z połowów 1933	
30/40, 40/50, 50/60.	76	z połowów 1934 września.	
30/40, 40/50, 50/60	83	z połowów 1934 listopada	

Tendencja dla śledzi solonych jarmuckich nadal zwyżkowa. Cen yw ciągu ostatniego tygodnia poszły w górę o kilka zł. tak w stosunku do śledzi angielskich importowanych jak i do śledzi z polskich połowów na Morzu Północnym. Zapas śledzi solonych w Gdyni solarni POLONIA od dwu tygodni został wyczerpany.

Z tegorocznego sezonu jarmuckiego przybyło do Gdyni ze śledziami solonymi — importowanymi z Anglii — osiem statków z 11,264 beczek (z ilości tej połowa pochodziła z Yarmouth a druga połowa z Lowestoft. Do Gdańska dowieziono ilość śledzi sześć

razy większą bo 60,161 beczek, na 16 statkach co świadczy o decydującej roli tego portu w imporcie śledzi na rynek Polski (Gdańsk posiada kilka chłodni śledziowych, podczas gdy w naszym porcie nie ma specjalnej chłodni na śledzie solone). Z dowiezionych do Gdańska śledzi jarmuckich 35,646 beczek pochodziło z Yarmouth a reszta tj. 24,515/1 beczek z Lowestoft. W stosunku do roku ubiegłego Gdynia wykazała spadek w imporcie śledzi jarmuckich. Wobec nieznacznych zapasów śledzi solonych w Anglii, przybędzie do Gdyni tylko kilka statków ze śledziami solonymi jarmuckimi.

Z życia portów polskich GDYNIA

— Statki na wejściu: ss Marta est. z Paernu (Polrob), ss Bertil szw. z Kopenhagi (Polrob), ss Sylvia szw. z Goeteborga (Speed Progress), ss Fyrlife (Lenczat Giesche), ss Mairo (Pam Elbor), ss Lars szw. (Berg. Skarbpol), ss Steinstad (Polrob).

Statki na wyj.: ss Arnaa dsk. do Limerick 2055 t. w. (Pam Progres), ss Estland dsk. do Dundalk 1800 t. węgla (Polrob), ss Mil-tonia ang. do Genuy 6840 t. w. 2000 t. bunkru 1185 t. koks (Polrob), ss Teucer ang. na Daleki Wschód via Kopenhaga drobn. 5300 t. węg. (Pam. WTr Skarbp.), ss Hilda szw. do Helsingborg 1250 t. węg. (Polrob), ss Marie Ferdinand niem. węg. (Berg. Skarbp.), ss Eken-side ang. do Lublina 3640 t. węg. (Polrob).

— Statki oczekiwane: ss Robur V Polrob 11. 12, ss Dagmar Bratt Polrob 10, ss Nordost Polrob 11, ss Lasaker III Polrob 10, ss Argosy A. S. L. ok. 14. 12, ss Ibis Rum. et Burt. oczek., ms Tapo PAM oczek., ss Ragnar PAM ok. 13. 12, ss Olul PAM ok. 15, ss Malta PAM ok. 15, ss Lagia PAM ok. 15, ss Daisy PAM ok. 16, ss Bertil PAM ok. 24, ss Dalaelfven PAM ok. 27, ss J. C. Jacobsen Reinhold 12, ss Cieszyn Żeg. Polska 10. 12, ss Leda Prove 10. 12, ss Pollux Prowa 20, ss Iwan Bergenske 12 lub 10. 12, ss Mosna Bergenske 12.

GDANSK

— Statki oczekiwane. W porcie gdańskim oczekiwane są następujące statki: niem. ss „Albert Jonas“ — Atlantic, niem. ss „Energie“ — Bergenske, niem. ss „Quersce“ — Bergenske, niem. ss „August Schultze“ — Bergenske, szwedzki ss „Iwan“ — Bergenske, niem. ss „Wiborg“ — Lenczat, niem. ss „Hildegard“ — Pam, niem. ss „Luna“ — Wolf i Co, polski ss „Tczew“ — Pam.

— Statki na wejściu. Do portu gdańskiego weszły: norw. ss „Jaedern“ z drobnicą z Stawanger — Bergenske, ang. ss „Arkle-siede“ z węglem z Barry Jantzen, duński ss „Sonja Frydendahl“ ze zbożem z Kłajpedy — Pam, ang. ss „Minorca“ z drobnicą z Neustadt — Reinhold, ang. ss „Baltalinn“ z drobnicą z Londynu — U. B. Corp.

— Statki na wyjściu. Z portu gdańskiego wyszły: holend. ss „Rameja“ ze zbożem do Augstenburg — Kreft, szwedzki ss „Herros“ z węglem do Gotenburg — Pam, duński ss „Axel“ z jęczmieniem do Aarhus — Ganswindt, duński ss „Taarnholm“ z drzewem i drobnicą do Liverpoolu — Reinhold, duński ss „J. C. Jacobsen“ z drobnicą do Kopenhagi — Reinhold, fiński ss „Capella“ z drobnicą do Helsinki — Pam, norw. ss „Mairo“ bez ład. do Arendal — Behnke i Sieg, szwedzki ss „Hansestrom“ z drobnicą do Norrkoeping — Pam, niem. ss „Adolf“ z drzewem do Kilonji — Prowe, niem. „Andromeda“ z drobnicą do Bremeny — Wolf, norw. ss „Aarsten“ z węglem do Drammen — Bergenske, niem. ss „Johann Alwens“ z drzewem do Cardiff — Bergenske, szwedzki ss „Lida“ z węglem do Kopenhagi — Bergenske, niem. ss „Olga“ z drobnicą do Hamburga — Pam, niem. ss „Jaedern“ z drobnicą do Królewa — Bergenske, niem. ss „E. Russ“ ze zbożem do Antwerpii — Bergenske, niem. ss „Ella Halm“ z drzewem i drobnicą do Rotterdamu — Bergenske, norw. ss „Irisen“ do Antwerpii z drobnicą — Pam, polski ss.

Więści morskie ze świata

PODWYŻSZENIE STAWEK FRACHTOWYCH.

Jak donosi prasa hamburska, z dniem 1 stycznia 1935 r. będą podwyższone minimalne stawki frachtowe w komunikacji regularnej z Indiami Brytyjskimi.

PROBLEM SUBSYDJOWANIA ŻEGLUGI NIEREGULARNEJ W ANGLJI.

Minister Handlu Runciman przedłożył Izbie Gmin rezolucję, zmierzającą do udzielania subwencji angielskiej żegludze nieregularnej. Po przedstawieniu motywów, które wykazują konieczność subwencjonowania trampingu, minister przypomniał, że przedstawiciele marynarki handlowej wszystkich krajów odbywali od czasu do czasu konferencje, i że on ma nadzieję, iż w połowie stycznia odbędzie się przedwstępne posiedzenie armatorów, które przysięgnie międzynarodową konferencję, mającą się odbyć prawdopodobnie w Berlinie.

SOWIETY ZAKUPUJĄ STATEKI, CELEM EKSPORTU DRZEWA.

Rząd sowiecki zwrócił się do kilku angielskich firm okrętowych o złożenie ofert na dostarczenie 20 nowych lub używanych statków frachtowych. Statki te mają być przeznaczone do sowieckiego handlu eksportowego drzewem.

KOŚCIERZYNA

Kronika

— **Repertuar kin.** Dźwiękowe kino Apolo wyświetla komedję czeskiej produkcji **Raj podlotków.** Film ten pod względem reżyserji oraz gry artystów jest pierwszorzędny. Film ten daje pełną satysfakcję spe-

dzionego wieczoru, a tembardziej, że uzupełni go doskonały nadprogram.

— **Centrala Rolniczo - Handlowa** mieści się w Kościerzynie, ul. Wilsona 33 i załatwia wszelkie sprawy wchodzące w zakres eksportu po za granicę produktów rolnych i żywności.

Plaga, czy rozrost towarzystw?

Na podstawie moich pierwszych uwag o towarzystwach mógłby ewentl. ktoś mnie posądzać o brak zrozumienia istotnych intencji zrzeszeń wogóle. Owszem, rozumiem to doskonale, że w obecnym czasie, gdzie aparatura życiowa tak niesłychanie jest skomplikowana, gdzie wre tak nieubłagana walka o byt, jednostka musi szukać oparcia o organizację. To samo odnosi się do tych zamierzeń, które obliczone są na efekt masowy oraz dążą do osiągnięcia celów wychowawczych. Skoro się jednak jednostkę zbyt rozdrobni, a raczej społecznie „rozczwartuje”, to w rezultacie osiągnięć się nie łączy, o silnych ogniwach, nierozdzielnie ze sobą zespolonych, a raczej jakiś pokraczny twór, który możnaby nazwać zorganizowaną „anarchją”, wytwarzającą chaos, dezorientację u jednostek, grupy, grupki, grupki, które i koteryjki szarpiące poszczególnych członków danej „organizacji” na wszystkie strony świata. Czy to nazwiemy — zrzeszeniem?!

A ileż to papieru zużywa się bezproduktywnie dla tych rzekomo zorganizowanych np. na legitymacje, karty członkowskie itp.! Radził ktoś dowcipnie, aby zamiast legitymacji zaprowadzić oznaki — jak to zrzeszą niedobre organizacje mają. Wyobraźmy sobie: ktoś należy do 20 organizacji (jest to u nas zjawiskiem naturalnym, a nie fikcją) więc przypina sobie na swięto 20 oznak. Czy nie wyglądałoby to efektywnie? A może i konieczne, i przypomniałby się nam niezawodnie wiersz Mickiewicza o „szczupaku i szafianie” lub o tym generale rosyjskim, który na swym mundurze ma... medali i krzyżyków z przodu i z tyłu więcej niż guzików”. Ale żart na stronę! Rozumiemy, że przerosła organizacja jest gorsza niż brak ich, że wobec tego ze zjawiskiem tem stanowczo i bezwzględnie walczyć musimy jako z lokalną „plagą egipską” (jak to trafnie jakiś pan określił). Ale jak?

W tem sęk. Bo zechciej jakimś zrzeszeniu zakomunikować, że jest nieproduktywne, a zatem niepotrzebne, a wsadziłeś kij w mrowisko lub gniazdo szerszeni: od czego bowiem ambicje ludzkie, od czego pretensje do dygnitarstw, od czego nawykli w samookłamywaniu się, w lubowaniu się o szumnej, a pustej frazeologii, w banalnych, lecz pięknie brzmiących komunalach, wziętych z tradycji wolnozebraniowej, od czegoż liętownie się w tromtadracji patriotycznej?!

Były swego czasu próby stworzenia centrali towarzystw i skończyły się fiaskiem, co przy tej ogromnej liczbie organizacji jest zupełnie zrozumiałe. Były próby zespolenia wszelkich organizacji w jednym towarzystwie w postaci federacji prezesów lub delegatów i nie powiodły się z tej prostej przyczyny, że samoistnie żyjące zrzeszenie nie znosi supremacji drugiego, co również da się psychologicznie wytłumaczyć (tem więcej, że prób tych podjęli się ludzie, mające pod płaszczykiem ładnych haseł swoje własne cele, mianowicie popularność jednego towarzystwa kosztem drugich). Co więc pozostaje?

Przedewszystkiem miarodajne czynniki winny zbadać celowość statutów oraz ak-

tywność i produktywność poszczególnych organizacji. Takie towarzystwa, które są tylko od „gadania”, „zbierania składek”, „bawienia się”, a społecznie lub kulturalnie nieproduktywne, muszą bezwzględnie zginąć. Chociaż to będzie bolesna i bardzo nieprzyjemna operacja, ale mimo to wszystko konieczna, gdyż nadmiar organizacji to wrzód na zdrowym organizmie społecznym, absorbujący siły jednostek, a stąd pochodzi owo wycieńczenie finansowe, potęgowane nieraz nadużyciami, a równocześnie objawia się osłabianie zdolności płatniczej społeczeństwa na cele naprawdę piękne (np. bezrobocie).

Co zaś do pozostałych tj. produktywnych, pracujących rzetelnie i z pożytkiem dla społeczeństwa należałoby przeprowadzić pewną komasację a przynajmniej koordynację działań. Daje konkretne przykłady.

Przypominam sobie, że w ubiegłym roku obnoszono aż 8 list składkowych na gwiazdkę dla biednych dzieci. Efekt był ten, że niejedne dzieci zostały kilkakrotnie obdarzone, inne (czasami najbardziej potrzebujące) wcale nie. Tu należałoby zastosować komasację. Towarzystwa pragnące tego rodzaju akcję przeprowadzić, z inicjatywą jednego, dającego hasło, zbierają się, robią sobie wspólny podział pracy i zbiorowo, a przytem planowo i jednolicie ją przeprowadzają. Wtedy nie będzie kilkakrotnie nagabywania społeczeństwa składkami, datki wpłyną hojniejsze, bo ze szczerzego serca dane, tem samem zasięg dobroczynności będzie znacznie szerszy, obejmując wszystkie dzielnice miasta racjonalnie. Koordynacja. — Zdarzało się, że dwie organizacje, stojące na tej samej platformie ideologicznej, wyznaczały sobie zabawy na ten sam dzień. Aby temu w przyszłości zapobiedz, proponuję, ażeby organizacje o pokrewnym typie, powiedzmy, raz na pół roku się zbierały i wyznaczyły sobie terminarz imprez, występów etc. Nawet zalecałoby się potworzyć małe związki organizacji pokrewnych, np. p. PW i WF, dobroczynności i t. p., które układałyby sobie wspólny plan pracy rocznej, żeby nie stykać się na jednym i tym samym odcinku pracy, co jednak nie wyklucza szlachetnego współzawodnictwa. Przy takim ustosunkowaniu się do rzeczywistości, wykaże się również, które towarzystwa są naprawdę konieczne, a więc potrzebne, a które negatywne i pasożytnicze, a zatem szkodliwe i niepotrzebne, więc winne zginąć z powierzchni miasta). Artykuł powyższy uważam za dyskusyjny. Mam nadzieję, że wytrawni znawcy tego terenu pracy zechcą zupełnie obiektywnie, sine ire et studio i bez względu na jakąkolwiek przynależność organizacyjną, w tej materji zabrać głos a może w ten sposób znajdziemy jakoś drogę wyjścia i uwalnimy się nareszcie od tej szczernej plagi i staniemy się znów „społeczeństwem” (wyraz to pochodny od „społem”, oznacza więc współzycie, współdziałanie) a nie pseudo-społeczeństwem, którego wspólnota jest tylko fikcją i iluzją.

WEJHEROWO

Kronika

— **Dyżur aptek.** Nocny dyżur pełni Apteka Zielona przy ul. Sobieskiego i Apteka pod Orlem, pl. Wejhera.

— **Dyżur lekarski** pełni w poniedziałek p. dr. Spors, we wtorek p. dr. Janowicz, w środę p. dr. Taper.

— **Biblioteka T.C.L.** otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16—18.

— **Biuro LOPP.** mieści się w Starostwie Morskiem w referacie wojskowym. Petentów przyjmuje od godz. 9 do 12.

Łańcuch składkowy na gwiazdkę dla sierot

Akcja zorganizowana przez nasze pismo na rzecz „Gwiazdki dla sierot” znalazła swój wyraz w wielkim zrozumieniu wśród działaczy społecznych. Na zebraniu organizacyjnym urządzono łańcuch składkowy: p. **dyr. Jeka** złożył 5 zł, **wzywając** p. burm. Bołduana i p. Landowskiego; p. **dyr. Staniewski** 5 zł, **wzywając** p. mec. Bilińskiego; p. **dyr. Pniewski** 5 zł, **wzywając** p. notariusza Czarneckiego; p. **Hora** 5 zł, **wzywając** p. starostę Wendorffa, dr. Zakrzewskie-

go, inż. Kiepała, inż. Zandfosa, p. **Guziński** 5 zł, **wzywając** pp. Myśliwskiego, Goerendta, Gańskiego Amandusa, Brzeskiego, Szczepańskiego i Goericka.

Dalszy łańcuch ofiar na rzecz „Gwiazdki dla sierot” ogłosimy w następnym numerze.

Ofiary w naturze przyjmuje Administracja „Gazety Morskiej” do dnia 18 b. m., w gotówce Komunalna Kasa Oszczędności pow. morskiego na konto: „Gwiazdka dla sierot”.

HEL

Nowy sołtys w Helu

W dniu 7. 12. br. odbyły się wybory sołtysa i podsołtysa. Z wystawionych kandydatów przez BBWR wybrano jednogłośnie na sołtysa — p. **Klemensa Kohnkiego**, zaś na podsołtysa — p. **Mieczysława Kuczmę**, którzy się cieszą wielkim zaufaniem wśród obywatelstwa.

Opozycja czując swe małe znaczenie, wstrzymała się w ostatniej chwili od wystawienia kandydatów.

Po wyborach utworzyło się „Radzieckie Koło BBWR”, przyczem wybrano zarząd z następujących radnych: prezes p. **Bolesław Miotk**, zastępca p. **Talar**, sekretarz p. **Kozłowski**.

— **Zebranie Związku Strzeleckiego.** Zarząd Zw. Strzeleckiego oddz. Hel zwołał na dzień 9. 12. br. zebranie miesięczne celem omówienia i urzędzenia dla bezdomnych rodzinnych członków wieczoru wigilijnego w dniu 23. 12. br.

Wilczebłoto

— **Zebranie Koła BBWR.** W dniu 1 bm. odbyło się tu zebranie miejscowego koła BBWR, które zagał prezes p. Telesiński hasłem: Prawem naczelnem — dobro Państwa. Na wstępie przewodniczący zebrania zebrał ogólny wynik ostatnich wyborów do rad gromadzkich. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz koła p. Mohr, który przyjęło bez zmian. Obszerna dyskusja wywiązała się nad sprawą wykluczenia 3 członków z szeregów Bloku. W wolnych głosach omawiano sprawy aktualne gromady zbiorowej, oraz sprawę popierania akcji pomocy dla powodziarń itd. Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono hasłem: Prawem naczelnem — dobro Państwa o godzinie 20.

Puck

— **Dyżur aptek.** Nocny dyżur pełni Apteka Bałtycka przy ul. 10 Lutego róg ulicy Szkolnej.

Z miasta

— **Osobiste.** W tych dniach wyjechał służbowo prezes Z. S. p. inż. Czosnykowski na czas bliżej nieokreślony, funkcję zastępcy pełni p. Englert, porucznik emerytowany.

— **Otwarcie świetlicy Z. S.** W dniu 8 grudnia została otwarta świetlica Z. S. przy ul. Mestwina.

— **Bezpłatny kurs wieczorny.** Kierownictwo szkoły zawiadamia, że jeszcze są wolne miejsca w kursie wieczorowym bezpłatnym dla dorosłych i młodzieży pozaszkolnej. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 16 do 18 w gmachu Szkoły Powszechnej przy ul. Szkolnej.

Od lat 35 w służbie dziecka Puder Bebe Szofmana

M. G. EBERHARDT.

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

Unikając wzroku dra Kunce'a, który czułam na sobie, potrząsnęłam głową. Domyślałam się, ale wolałam to zachować dla siebie. I tak skandal był okropny. Niewątpiłam, że nóż pochodził z którejś z sal operacyjnych i przeczuwałam, że dr. Kunce myślał to samo. Jeżeli to była prawda, to i tak musiała wyjść najaw.

Sierżant Lamb patrzył w zamyśleniu na nóż, błyszczący złowieszco na podściółce z bibułki. W tym momencie zjawiała się obok nas Ellen i sięgnęła po kartę. Na widok noża przeknęła gwałtownie ślinę z przykrem bulgotaniem i uciekła co tchu do komórki z bielizną. Pomyślałam frasośliwie o niefortunnej bieliznie, poprawiłam czepek i zapragnęłam z całej duszy świeżego powietrza. Dr. Kunce miał czoło wyraźnie mokre, a po bladej twarzy sierżanta ściekały duże krople, które ocierał wierzchem ręki, a rękę o spódnie.

Kątem oka pochwyliłam czerwone światło windy i utonęłam znów świadomością w okropnościach fatalnej nocy.

— ...pan Melady — mówił powoli sierżant. — Czy miał wrogów?

— Nie wiem, ale przypuszczam, że każdy bogacz, dorabiając się robi sobie po drodze wrogów.

— Bogaty człowiek — zastanawiał się sierżant. — Czy miał co takiego, na czem mogło zależeć drowi Harriganowi?

Przypomniałam sobie, co mówił Court Melady o chińskiej tabakierce i byłabym się wygadała, gdyby nie odezwanie się doktora:

— Nie, sierżancie, nie takiego nie miał.

— Czy nie był wpłątany w jakiś kryzys finansowy? — ciągnął ostrożnie sierżant, niby człowiek stąpający po zdradzieckim gruncie. — Może jego obecność, lub nieobecność oznaczała dla kogoś wygraną lub przegraną? Mie waliśmy wypadki porwania z takiego powodu. Ja osobiście nie przywiązuję wagi do tego, czy Melady ukrył się z własnej woli, czy nie. Jeżeli z własnej woli, to mógł zamordować dra Harrigana. Co innego, jeżeli go uprowadzono przemocą. Komu mogłoby zależeć na usunięciu go teraz z drogi? Czy on prowadził dużo interesów?

— Nie — odparł szybko dr. Kunce.

— Wszyscy w B. wiedzą, że Piotr Melady jest dyrektorem Zakładów Chemicznych „Melady”. Do niczego innego nie należy. Nie wyobrażam sobie, komu by mogło zależeć na jego nieobecności i nie wierzę, żeby to on zamordował dra Harri...

— A Sen-jon! — rzekłam znienacka. Miał go właśnie dać na rynek.

Urwałam. Zazwyczaj postępuję podług zasady, że milczenie jest złotem. Czy dra Kunce'a wyrzuciły na mnie z pomiędzy bogactwa rzęs i stały się znów niezgłębione. Sierżant Lamb nadstawił uszu.

— Jaki Sen-jon? — zapytał?

No, wygadałam się, albo na złe albo na dobre.

— Tak pan Melady nazwał nowy środek znieczulający, otrzymany w jego laboratoriach.

— Śmieszna nazwa.

— Krajowa — rzekł dr. Kunce, obserwując drobne owady, objające się o siatkę w oknie. — Środki apteczne mają często greckie nazwy i Melady chciał swój ochrzcić swojskim wyrazem. A propos Senjonu, czy nie powinniśmy się trochę przespacerować? Tylko patrzeć świtu, a czeka nas ciężki dzień. Pani z pewnością potrzebuje wypoczynku po takim wstrząsie.

Popatrzyłam na niego podejrzliwie. Skąd u niego ta troskliwość? Nigdy

przecież nie był troskliwy.

— Pan może iść, jeżeli pan chce, panie Kunze — odpowiedział sierżant. — Jabym chciał jeszcze coś usłyszeć o tym Senjonie.

— Kunce — poprawił obojętnie doktor, rozsiadając się zpowrotem na krześle.

— Pan! mówiła, że to środek znieczulający Eter czy coś takiego?

Dr. Kunce milczał.

— Coś takiego — objaśniłam. — Znieczula całkowicie i jeżeli okaże się w zastosowaniu bez zarzutu, to zdystansuje eter. Pacjent śpi o wiele dłużej, niż po eterze, jego organa funkcjonują normalnie, a po przebudzeniu niema żadnych przykrych skutków.

Sierżant patrzył na mnie z powątpiewaniem.

— Pacjent śpi dłużej. Jak długo?

Od dwóch do trzech dni i budzi się dopiero, gdy minie wstrząs, wywołany operacją i rana zaczyna się goić.

Dr. Kunce patrzył w okno, szarzejące światem. Czułam jego niezadowolone, tak dotykał mnie, jakby je wyraził fizycznie, niemal, jakby mnie odciągał od uważnie słuchającego sierżanta. A jednak siedział spokojnie, milcząc, tylko vandykowska bródka lśniła w świetle granatowo-brązowymi odbłaskami ni- by ciężki, jedwabisty aksamit.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dzień w Gdańsku

Środa
12
grudnia

Kalendarzyk rzymski - kat.
Wtorek: Damazego — Środa: Aleksandra m.

— **Przewidywany przebieg pogody.** We wtorek pochmurno i mgliście, średnie wiatry południowe i południowo-wschodnie, temperatura niezmienną, w środę wypogodzenie chłodniej.

Kalendarz zebrań

— **Bacznosc, walne zebranie filii Z. Z. P. we Wrzeszczu** odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godz. 19 w Domu Akademickim przy ul. Heeresanger 11.

— **Roczne walne zebranie sekcji pracowników pola drzewnego i transportowców Z. Z. P.** odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 19 w świetlicy Z.Z.P. przy Holzmarkt 4, III ptr.

— **Roczne walne zebranie oddziału pracowników Rady Portu Z.Z.P.** odbędzie się w piątek 14 bm. o godz. 19 w świetlicy Z.Z.P. przy Holzmarkt 4, II ptr.

— **Roczne walne zebranie sopockiego oddziału P.Z.P.** odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 19 w Domu Polskim przy ul. Eis senhardta w Sopotach. Punktualne przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— **Miesięczne zebranie Tow. Wojaków — placówki Wrzeszcz** nie odbędzie się — jak omyłkowo podano — w czwartek 19 bm. lecz już w czwartek, 13 bm. o godz. 19 w Domu Akademickim przy ul. Heeresanger. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— **Bacznosc b. Wojacy.** Zebranie miesięczne Tow. b. Wojaków Placówki Gdańsk odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 20 w gmachu podyrekcyjnym (Dyr. OPP) przy Olivaertor. O liczny udział prosi Zarząd.

Z sali sądowej

— **Krzyż kombatantów niem. dla prezydenta Greisera.** Niemiecki konsul generalny w Gdańsku v. Radowitz wręczył prezydentowi senatu gdańskiego Greiserowi niemiecki honorowy krzyż kombatantów.

— **Ważne dla handlarzy mąki i nasionami oraz dla piekarzy.** Celem uzyskania koncesji na handel mąką i nasionami oraz wyrobu pieczywa i jego sprzedaży winni handlarze tymi artykułami oraz piekarze zgłosić swoje przedsiębiorstwa pełnomocnikowi związku zaopatrywania w chleb i mąkę Wegnerowi do środy 12 grudnia rb. godz. 12.

— **Przyjazd trenera Stamma do Gdańska.** Jak się dowiadujemy z kół sportowych, przyjeżdża w tych dniach do Gdańska, trener P.Z.B. p. Stamm.

Przyjazd jego ma na celu podciągnięcie poziomu bokserów Gedanji. Czas jego pobytu przewidziany jest na dwa tygodnie, podczas których treningi będą się odbywały cztery razy tygodniowo.

— **Św. Mikołaj w świetlicy Z. P. w Brzeźnie.** W ub. niedzielę dnia 9 bm. obchodziła świetlica Z. P. w Brzeźnie poraz pierwszy dzień św. Mikołaja. Salka zebrań zapelniała się po brzegi. Prawdziwa niespodzianka spotkała publiczność a szczególnie liczna dziatwie gdy podniosła się kurtyna i na pięknie zbudowanej scenie zespół młodzieńców amatorów-swieciliżan, wykonał sztukę — Św. Mikołaj u dzieci — Radość dzieci nie miała końca, gdy na scenie zjawił się św. Mikołaj z olbrzymim koszem przerożnych zabawek i słodczych by obdarzyć dzieci upominkami. Niestrudzone protektorki pp. komandorowa Ziolkowska i kapitanowa Borkowska hojnie rozdzielaly słodczyce.

— **Odczyt w gdańskim Ośrodku Grupy „Zrab“.** Dziś we wtorek, 11 bm. o godz. 18 punktualnie wygłosił w gdańskim Ośrodku Grupy „Zrab“ red. Stefan Drzewiecki z ramienia grupy „Zrab“ w Warszawie odczyt pt. „Rola i znaczenie reformy szkolnej w życiu kulturalnym Polski“. Odczyt odbędzie się w sali wykładowej Polskiego Uniwersytetu Powszechnego Związku Polaków w gmachu podyrekcyjnym, Am Olivaertor, sala 329.

— **Zebranie Rady Delegatów Gminy Polskiej** odbędzie się w piątek, dnia 14 grudnia 1934 r. o godz. 19-tej (7-mej wieczorem) na wielkiej sali Domu Polskiego.

Porządek obrad obejmuje: Sprawozdanie prezesa Gminy i wybór uzupełniający członków Zarządu Gminy Polskiej. Gmina Polska uprasza o punktualne przybycie wszystkich członków.

— **Wszyscy w polskie góry!** Sekcja narciarska A. Z. S. Gdańsk organizuje wycieczkę i kurs narciarski w Bukowinie Tatrzańskiej. Program kursu obfituje w atrakcje, jak kuligi do Morskiego Oka, dancingi itd. Kurs prowadzi będzie p. Wojna, dyplomowany instruktor P. Z. N. tegoroczny mistrz akademicki narciarski. Koszt kursu łącznie z utrzymaniem i podróżą wyniosą 100 zł. Zgłoszenia poparte kaucją 10 zł. przyjmują Zarząd A. Z. S. i prezes p. radca Szagon, Komisarjat R. P., pokój 16. Termin zgłoszeń do 16 grudnia. Kurs odbędzie się bezpośrednio po świętach Bożego Narodzenia.

— **Kto może służyć informacjami?** W listopadzie ub. roku zmarł w Brooklinie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pewien nieznaną mężczyzna, którego tożsamości nie zdołano jeszcze do dnia dzisiejszego ostatecznie stwierdzić. Według przeprowadzonych dochodzeń chodzi o obywatela Kazimierza Krolla, którego krewni mieszkają rzekomo w Gdańsku. Kroll nale-

żał podobno do załogi polskiego parowca pasażerskiego „Kościszko“, z którego w Nowym Yorku w dniu 19 września 1931 zdezercerował.

Osoby, któreby służyć mogły informacjami o wyżej wymienionym, zechcą się zgłosić w centralnym biurze dla zaginionych i nieznanym zmarłym w pokoju 29 przydzium policji w Gdańsku.

— **Znowu jeden z wielu.** 29-letni robotnik Hans Kapalnike został swego czasu aresztowa-

wany pod zarzutem dokonywania jako inkasent narodowo-socjalistycznego związku zawodowego sprzeniewierzenia 227 guld. K. odpowiadał obecnie za ten czyn przed sądem. Podczas śledztwa twierdził K., że został napadnięty, przyczem skradziono tę kwotę. Wykazało się jednak, że napad ten był upozorowany, a sprzeniewierzoną kwotę K. przehuł. Sąd skazał oskarżonego na miesiąc więzienia.

Śmierć w falach Bałtyku

W dniu wczorajszym znaleziono na wybrzeżu pod Brzeźnem zwłoki kupca L. zamieszkałego w Oruni.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń stwierdzono, że L. opuścił w sobotę w godzinach do Gdańska, by wziąć — jak mówił — kąpiel popołudniowych mieszkaniach udając się piel przepisaną mu przez lekarza. Od tej chwili już niepowrócił. Wczoraj na wybrzeżu znaleziono jego zwłoki.

Przypuszcza się, że L. popełnił samobójstwo.

Rozwiązanie konkursu rozrywkowego „Gazety Gdańskiej“

Poniżej umieszczamy rozwiązanie konkursu rozrywkowego dla czytelników naszego pisma.

Rozwiązanie rysunków konkursowych jest następujące: Rysownik popełnił w rysunku nr. 1. następujące błędy zasadnicze: 1) Niejednolity kształt szkielek okularów, 2) odwrócona fajka, 3) tytuł książki na stronie ostatniej, 4) Ptak w akwarium, 5) pies służy jako podnóżek, 6) Abażur lampy odwrótnie umieszczony, 7) Telefon umieszczony za wysoko, 8) kabel telefoniczny zerwany, 9) dzika ubrano w rogi, 10) zegar wywrócony, 11) po grzebacz nad paleniskiem, 12) ryba w klatce, 13) dymiące radio, 14) dziecko łowi ryby w podłodze, 15) Obraz przybity do podłogi,

16) Pani robi za drugą pończochę, 17) U fortepianu kran, 18) w przedpokoju natrysk, 19) firanki z obu stron okna są różne, 20) dwa księżyce, 21) Atlas bez kuli ziemskiej, 22) płaczący kot, 23) źle ułożone książki w bibliotece, 24) cyferblat bez cyfr.

W rysunku nr. 2 popełnione zostały następujące błędy zasadnicze: 1) krokwie przecięte, 2) manometr 2 wskazówki, 3) brak rur ogrzewalnych, 4) odłączona rura kominiowa, 5) kominka na węgiel niekompletna, 6) ruszt umieszczony pod paleniskiem, 7) palenisko umieszczone za wysoko, 8) brak drzwi przy palenisku, 9) palacz trzyma źle łopate, 10) na dnie wiadra ręczki.

Gwiazdka dla najbiedniejszych Obchody gwiazdkowe w grudniu

W związku z ujednolajnieniem akcji gwiazdkowej na terenie W. Miasta organizowanej przez Związek Polaków wspólnie z Polskim Czerwonym Krzyżem i Macierzą Szkolną, podajemy poniżej terminarz obchodów gwiazdkowych, jakie odbędą się w grudniu br.

Pierwszy obchód gwiazdkowy odbędzie się dnia 16 grudnia o godz. 17 w Domu Polskim, urządzony dla dzieci szkoły senackiej w Gdańsku. Dalsze obchody gwiazdkowe, odbędą się w następującej kolejności: Dnia 17 Ochronki: Petershagen, Langgarten i Dom Polski godz. 17 Dom Polski. Dnia 18 Ochronka i szkoła powsz. sen. Sopoty godz. 18 Victoriagarten. Dnia 19 Ochronka Wrzeszcz I (Heeresanger) godz. 16,30 Ochronka. Dnia 19 Ochronka Wrzeszcz II (Ad. Hitlerstr.) godz. 18 Ochronka. Dnia 20 Szkoła sen. Wrzeszcz godz. 17,30 Dom Aka-

demicki. Dnia 21 Ochronka i szkoła powszechna senacka Orunia godz. 17 Ochronka. Dnia 21 Ochronka i szkoła powszechna sen. Sidlice godz. 18 Friedrichsheim. Dnia 22 Ochronka i szkoła powszechna sen. Oliwa godz. 16,30 Ochronka. Dnia 22 Szkoła powszechna Saepo godz. 16. Ochronka Brzeźno. Dnia 22 Ochronka Brzeźno godz. 18 Ochronka Brzeźno. Dnia 23 Szkoła Powszechna i ochronka W. Trałki godz. 12 Krausego. Dnia 23 Szkoła Powszechna i Ochronka Elganowo godz. 14 Dom Polski. Dnia 23 Szkoła Powszechna Postołowo godz. 16. Dnia 23 Ochronka Nowyport godz. 16 Ochronka. Dnia 23 Szkoła Powszechna sen. Nowyport godz. 18 Ochronka. Dnia 26 Dzieci w wiosce Piekło godz. 13 Domański. Dnia 29 Szkoła Powszechna N. N. Szymonowo godz. 18 w Tczewie.

Z życia oddziału kolejarzy P. Z. P. w Gdańsku

Ostatniej soboty wieczorem odbyło się w lokalu „Friedrichshaim“ przy ulicy Kartuskiej zebranie oddziału kolejarzy P. Z. P., któremu przewodniczył prezes p. Westfal. Po powitaniu przedstawicieli Głównego Zarządu P. Z. P. i załatwieniu formalności wstępnych, zebrał głos wiceprezes Głównego Zarządu p. Ruszkowski i wyjaśnił kwestję zwolnienia 170 pracowników kolejowych, która odbiła się głośnie echem w gdańskiej prasie niemieckiej. Zdaniem prasy tej P. Z. P. zwolnieni zostali jedynie pracownicy narodowości niemieckiej. Referent stwierdza, że wśród zwolnionych znajdują się również Polacy, podkreślając przytem, że prasa przemleczala fakt zwolnienia Polaków przez dyrekcję tramwajów gdańskich oraz zwalnianie wszystkich pracowników narodowości polskiej z niemieckich instytucji gdańskich.

Następnie omówił referent sprawę kursów aspiranckich. Na kursy te kwalifikują się wszyscy, których zatwierdzi komisja lekarska i którzy ukończyli 7 klas szkoły powszechnej. Dla tych zaś, którzy nie ukończyli 7 klas, zorganizuje P. Z. P. odpowie-

dni kurs, celem dopłnienia braków.

Z początkiem nowego roku przybędzie do Gdańska komisja dyscyplinarna, celem rozpatrzenia sześciu spraw. Przed komisją staną 5 Polaków, aby odpowiadać za przewinienia. Referent potępił w ostrych słowach ten stan rzeczy, zaznaczając, że pracownicy polscy nie mogą sobie rościć specjalnych praw z tytułu przynależności narodowej, a raczej powinni w wykonywaniu swych obowiązków niezwykle sumiennie i starać się być wzorem dla wszystkich.

Następnie zabrał głos wiceprezes Głównego Zarządu p. Olszewski, który wyraził żal z przybycia na to zebranie dość nikłej liczby uczestników, wśród których byli sami starzy pracownicy, brak zaś było młodych, którzy stanowiska swoje zawdzięczają P. Z. P.

Na zakończenie zebrania dokonany został wybór mężów zaufania, których Zarząd będzie zwoływać przed plenarnymi zebraniem celem omówienia spraw niezących i ustalania porządku obrad.

Zebranie zakończone zostało odśpiewaniem hymnu narodowego.

Demonstracja studentów niemieckich na Politechnice Gdańskiej

Na Politechnice Gdańskiej odbyło się zebranie demonstracyjne studentów niemieckich, skierowane przeciwko zajęciom jakie miały miejsce pomiędzy studentami czechosłowackimi i niemieckimi w Pradze. Podczas zebrania w którym brał również udział przywódca hitlerowskich oddz. szturmowych w Gdańsku Linsmayr, przemawiał przy-

wódca studentów niemieckich Nothduft oraz rektor Politechniki Gdańskiej, który wzywał do zebrania funduszu na rzecz studentów niemieckich w Pradze. W końcu wysłali studenci niemieccy do kierownictwa studentów niemieckich w Pradze telegram, potępiający czechosłowacką „samowolę“.

Zniesienie przymusowej przynależności do Związku Robotników Rolnych

Po „gleichszaltowaniu“ niemieckiego związku robotników rolnych na terenie W. M. Gdańska zarządziła izba chłopska przymusową przynależność do tego związku, mimo, że instytucja ta nie była do tego uprawniona. Szereg robotników rolnych przeciwstawiło się temu zarządzeniu, wychodząc ze słusznego założenia, że konstytucja gwarantuje wolność koalicji. Obecnie zarządził przywódca chłopów gdańskich senator Rafelski zniesienie tego przepis, tak, że

robotnicy rolni nie potrzebują już należeć do narodowo-socjalistycznego związku robotników rolnych. Natomiast przyłączeni zostaną robotnicy rolni do izby chłopskiej w specjalnej grupie. Do izby tej przyłączone też zostaną poszczególne grupy pracowników wiejskich, dla których ustalona została zasadnicza składka roczna w kwocie 3 guld. oraz specjalna składka tygodniowa, zależna od zarobków.

Posel Czarnecki składa mandat poselski

Jak już donosiliśmy m. Erazm Czarnecki obejmuje z dniem 1 stycznia 35 r. stanowisko w Przedstawicielstwie Portów Polskich w Pradze.

W związku z tem inż. Czarnecki złożył mandat posła na Sejm Gdański.

Obchody św. Mikołaja w Gdańsku

W ŚWIETLICY CENTRALNEJ IM TA-DEUSZA HOŁÓWKI ZWIĄZKU POLAKÓW.

W dniu 6 grudnia br. obchodziła świetlica centralna Św. Mikołaja w obecności protektorki p. Ministrowej Papee, kierowniczek pp. Muszkiot-Królikowskiej i dr. Sroczynskiej, brata p. Min. dr. Papee oraz kierownika filii Dolne Miasto p. Buczkowskiego i wielu innych. W pięknie udekorowanej dolnej sali zebrało się około 200 dzieci, przeważnie z filii Dolne Miasto. Orkiestra świetlicowa odegrała zwrotek pieśni „Cicha Noc“ pod koniec której wszedł Święty Mikołaj, który powitał dziatwę, rozpytywał się, czy mówią po polsku, wezwał do głośniego odmówienia „Zdrowaś Marja“ i wysłuchał deklamacji. Zaklinał dzieci, by mówiły po polsku w szkole, świetlicy i na ulicy. Pani Ministrowa wezwała je do złożenia przyrzeczenia: „Obiecujemy Ci Święty Mikołaju przychodzić do świetlicy i mówić po polsku, w domu, szkole i na ulicy“.

Dzieci otrzymały słodczyce, poczem ugoszczone zostały czekoladą i ciastkami.

Wśród dzieci panowała wielka radość i żywiec można nadzieję, że ten tak dobrze zorganizowany obchód zachęci dzieci i ich rodziców do liczniejszego uczęszczania do świetlicy.

W ŚWIETLICY IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO WE WRZESZCZU.

Tego samego dnia odbyła się też podobna uroczystość w świetlicy im. Marszałka Piłsudskiego we Wrzeszczu.

Uroczystość rozpoczęła się pięknym przemówieniem wygłoszonym do dzieci przez p. Dmitrowską, referentkę gier w świetlicy. Po przemówieniu, dzieci zaśpiewały „Pierwszą Brygadę“ i „Polonję“. W dalszym ciągu odegrany został obrazek sceniczny pod tytułem „Święty Mikołaj“. W tem przedstawieniu brały udział córki p. Bacha i Formelli oraz p. Kliskowiakowa i kierownik świetlicy p. Tischbein. Następnie dzieci obdarzone zostały przez panią protektorkę świetlicy, p. pułk. Rosnerową słodczykami, ciastkami itd.

Odprawa kierowników okręgów i filij Związku Polaków w W. M. Gdańsku

W auli gmachu b. Dyrekcji Kolejowej odbyła się onegdaj odprawa kierowników okręgów i filij Związku Polaków w W. M. Gdańsku, na której prezes Związku dr. Jeż w dłuższym przemówieniu ustalił na najbliższą przyszłość wytyczne pracy organizacyjnej na terenie gdańskim.

Przed odprawą dyr. Wagner i prof. Soltysik udzielili zebrany wyjaśnień odnośnie procedury przy zgłaszaniu, względnie przemeldowywaniu dzieci do szkoły polskiej.

3-ci koncert kameralny Polskiego Tow. Muzycznego w Gdańsku

W poniedziałek, 17 grudnia o godz. 20-tej (8 wiecz.) odbędzie się w wielkiej sali konferencyjnej Biura Gdańskiego P. K. P. (Am Olivaertor 2-4, I. piętro) 3-ci koncert z zapowiedzianego cyklu 10-ciu wieczorów muzyki kameralnej pod kierownictwem Kazimierza Wilkomirskiego.

Program koncertu poświęcony będzie w całości muzyce romantycznej, i obejmuje trio B-dur (op. 99) na fortepian, skrzypce i wiolonczelę Franciszka Szuberta, pieśni Szuberta i Szumanna w interpretacji świetnej młodej śpiewaczki polskiej Ireny Gadejskiej, artystki opery Warszawskiej i laureatki konkursu śpiewaczego w Wiedniu. W koncercie wezmą udział ponadto profesorowie Polskiego Konserwatorium M. S. w Gdańsku: Larysa Bereśniewiczowa (fortepian), Zdzisław Roesner (skrzypce) i dyr. Kazimierz Wilkomirski (wiolonczela i słowo wstępne). Bilety są do nabycia w księgarni „Ruch“ (Kassubischer Markt) oraz w sekretarjacie Konserwatorium Muz. (Am Olivaertor 2-4, III. piętro), a w dniu koncertu od godz. 19 przy wejściu na salę.

Z ekranu Polski film dźwiękowy w Gdańsku

Staraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa w Gdańsku wyświetlony zostanie w niedzielę, 16 grudnia b. r. o godz. 11,30 w południe w kinie „Ufa - Palast“ przy Toepfergasse polski film dźwiękowy p. t.: „Jego Ekscelencja suby-kt“ w wykonaniu pierwszorzędnych artystów filmowych polskich z Eugeniuszem Bodą na czele. Film ten zdobył rekordowe powodzenie w Polsce. Niezrównany komizm sytuacji, świetna gra najlepszych sił aktorskich, żywe tempo akcji oto walory, które zapewniły filmowi olbrzymie powodzenie, z którym niewątpliwie spotka się również w Gdańsku.

Na nadprogram składa się reportaż film. pt.: „Migawki z Górnego Śląska“ — zawierający szereg niezwykle zajmujących obrazów regionalnych.

Ceny miejsc od g. 0,75 począwszy dla młodzieży szkolnej po 30 fen. umożliwiając każdemu przybycie.

Z całego kraju

Katowice

KATASTROFALNE ZDERZENIE SIĘ POCIĄGU Z FURMANKĄ.

Pociąg osobowy, zdążający z Olszy do Wodzisławia na przejeździe kolejowym przy szosie Marusze — Wodzisław na Śląsku najechał na furmankę Józefa Kotka. Razem z Kotkiem jechały furmanką zameżne jego córki Agnieszka Rymerowa oraz Marja Ochwat. Wskutek wypadku ponieśli śmierć na miejscu Kotek i Rymerowa, zaś Marja Ochwatowa odniosła ciężkie obrażenia. Ochwatowa zawdzięcza życie tej szczęśliwej okoliczności, że w chwili kiedy pociąg zderzył się z furmanką, została ona wyrzucona z wozu siłą uderzenia lokomotywy i wpadła do rowu przy torze kolejowym. Ponadto zabity został koń.

Dochodzenia wykazały że winę wypadku ponosi przetokowy Paszenda Melchior z Radlina, który nadjeżdżając furmanki Kotka nie zatrzymał, mimo, że zapory były otwarte. Na miejsce wypadku przybył niebawem sędzia śledczy dr. Ośliszły, który po zbadaniu sprawy wydał nakaz aresztowania przetokowego Paszendy.

Sosnowiec

POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU RATUSZA.

W Sosnowcu poświęcony został nowy gmach ratusza, wybudowany przy poparciu finansowym Funduszu Pracy. W uroczystości wzięli udział wojewoda kielecki dr. Działosz, władze miejscowe ze starostą Boxą na czele, reprezentanci miast Zeglebia, grono posłów z pos. dr. Gosiewskim na czele i inni.

W godzinach popołudniowych odbyła się w obecności wojewody dr. Dziadosza druga uroczystość oddania do użytku dróg, wykonanych przez klinkiarnie sejmikową na zamówienie Ministerstwa Komunikacji. W roku bieżącym wykonano nawierzchnię klinierową na przestrzeni 14 km. dróg państwowych w powiatach będzińskim i częstochowskim.

Będzin

WYBUCH W SKŁADZIE ZABAWEK.

W składzie zabawek Krela w Będzinie nastąpił wybuch spowodowany upadkiem znacznej ilości naboju korkowych. Wybuch zdemolował całkowicie wystawę. Trzy osoby w tym właścicielka sklepu zostały ciężko poparzone. Dwom zagraża utrata wzroku. Przewieziono je do szpitala.

Stacja nadawcza w pociągu

Towarzystwo B. B. C. zainstalowało tytułem próby stację nadawczą w pociągu pośpiesznym, kursującym między Londynem a Edynburghem.

Polski Dillinger — postrach Śląska — skazany na 15 lat więzienia

Przed sądem przysięgłych w Lignicy na Śląsku odpowiadał zawodowy przestępca i morderca, Teodor Fabisz z Opolskiego. W kwietniu r. b. oskarżony Fabisz zasądzony został za bandycki napad rabunkowy na 3 lata więzienia. Gdy z sali rozpraw prowadzone go skutego do więzienia, Fabisz kajdankami uderzył eskortującego go urzędnika w głowę, poczem zbiegł. Następnie dopuścił się na Śląsku oraz w Saksoni szeregu śmiałych kradzieży.

Pewnego razu oskarżony ofiarował jakiemuś młodemu człowiekowi kupno rewolweru. Osobnik ów jednak, podejrzewając, że ma do czynienia z bandytą, zawiadomił o wypadku policję, która postanowiła Fabisza aresztować.

W czasie pogoni za oskarżonym, w której brali również udział przechodnie, doszło do wielkiej strzelaniny i robotnik niejaki Steinke został śmiertelnie postrzelony. Także oskarżony został poważnie ranny. Po aresztowaniu usiłował popełnić samobójstwo, przecinając sobie arterję. Ze szpitala udało mu się jednak znowu zbiec. Pogoń za zbiegiem obfitowała w wiele emocjonujących momentów, gdyż odbywała się po dachach domów. Mimo wszystko potrafił Fabisz zmylić czujność policji i zbiec. W kilka dni potem został ponownie aresztowany.

Na rozprawie bandyta przyznał się tylko do dwóch włamań. Opowiedział również dokładnie szczegóły zamordowania Steinkego. Po przesłuchaniu 13 świadków sąd skazał Fabisza na 15 lat ciężkiego więzienia i 10 lat pozbawienia praw obywatelskich. Poza tem oskarżony został skazany na dożywotni dozór policyjny.

Ze sportu

Nowe władze Pomorskiego Zw. Tow. Tenisa Stołowego

Dnia 8 grudnia br. o godz. 11,30 odbyło się walne zgromadzenie Pomorskiego Okr. Związku Tenisa Stołowego. Po przyjęciu sprawozdań ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorium dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes p. Tadeusz Malinowski z Torunia, wiceprezes p. Hieronim Nowicki z K. S. „Leo” Bydgoszcz, sekretarz i skarbnik p. Edward Kłos z Torunia.

W dalszym ciągu walnego zgromadzenia uchwalono częściową zmianę systemu rozgrywek o mistrzostwo, a mianowicie oprócz dotychczasowych rozgrywek o mistrzostwo, rozgrywać dodatkowe zawody pod nazwą „przeboje do mistrzostwa Pomorza”, z których to zawodów eliminowani dwaj zawodnicy z każdego miasta tworzą grupę półfinałową na zawodach o mistrzostwo Pomorza.

Śląsk sprowadza sowieckich sportowców

Śląski Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy zwrócił się do naczelnych władz sportowych w ZSRR, z propozycją sprowadzenia na Śląsk czołowych pięściarzy i zapasników sowieckich. Władze sportowe w ZSRR prawdopodobnie ustosunkują się przychylnie do próśb ślązaków.

Czy zawodnicy sowieccy będą walczyć w innych miastach naszych poza Śląskiem i w jakich miastach — nie jest dotąd ustalone.

Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

ŚRODA, DN. 12. XII. 1934 R.

6,45 audycja poranna. 12,10 Koncert Zespołu Ark. Flato (Tr. z Katowic). 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Drobne utwory fortepianowe i skrzypcowe w wyk. S. Rachmaninowa, Fr. Kreislera i Wł. Horowitza — płyty. 15,35 Przegląd gieldowy. 15,45 Fragment teatralny. 16,00 Koncert Zespołu Haliny A. damskiej Grossmanowej. 16,45 „Król Puszczy i Król Człowiek” — opowiadanie dla dzieci starszych, prof. K. Simm'a (Tr. z Katowic). 17,00 Recital skrzypcowy Jadwigi Draz. Przy fort. J. Lefeld. 17,25 „Dziesięciolecie deklaracji praw dziecka” — wygłosi p. Halina Doria-Dernałowicz. 17,35 Transkrypcje znanych utworów w wyk. Orkiestry fortepianów (Ivory-Keys) Arra Waltera — płyty. 17,50 Poradnik sportowy. 18,00 „Skrzynka rolnicza” — koresp. bieżąca omówi inż. Wacław Tarkowski. 18,10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18,15 Konc. kameralny w wyk. Kwartetu smyczkowego Członków Ork. Filharm. Warsz. (I-e skrzypce — Mieczysław Fliederbaum, II skrz. — Jakób Surowicz, altówka — Paweł Ginsburg, wioloncz. — Bolesł. Ginsburg). 18,45 Odczyt gospodarczy „Łódź na rynkach świata” — wygłosi p. Mieczysław Kołtoński. (Tr. z Łodzi). 19,00 Pieśń w wyk. Stefani Millerowej. Przy fort. J. Lefeld. 19,20 Feljeton aktualny. 19,30 Luigini: Balet egipski — płyty. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Ork. salonowa Marka Webera (płyty „His Master's Voice”) i Adam Wysoki (baryton — płyty). 20,45 Dziennik wie-

czorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Zofii Rabcewiczowej. Sonata h-moll op. 58. 21,30 Odczyt w języku esperanckim. „Mazurki Chopina” — wygl. prof. Reiss. (Tr. z Krakowa). 21,40 Polskie pieśni ludowe w wyk. Emmy Szabrańskiej. 22,00 „Przyczyny walki z religią” — wygl. ks. Michał Klepacz. 22,15 Koncert reklamowy. 22,30 Muzyka taneczna z rest. Hotelu „Bristol”.

„EX POLONIA LUX”.

W czwartek, 13 b. m., o godz. 22,45 nada Rozgłośnia lwowska nowy odczyt z cyklu mającego na celu zaznajamianie zagranicy z polską kulturą, nauką i sztuką. Będzie to wygłoszona w języku angielskim prelekcja prof. U. J. K. Dr. Stanisława Łempickiego p. t. „Ex Polonia Lux”.

W odczycie tym przedstawi znakomity uczony zagranicznym słuchaczom co myśl polska dała światu w ciągu wieków. Prelekcja poruszy następujące tematy: pierwsze światła wśród mroków; europejskość polskiej myśli scholastycznej; kardynał z Wormacji i Wielki Kartuz z Erfurtu; głos Polski grzmi na soborach; nauczyciele Kopernika; Europa czyta polskich polityków i dziejopisów. Prof. Łempicki mówi będzie następnie o polskim Pindarze i polskim Horacym (Szymonowicz i Sarbiewski) o Komisji Edukacyjnej, która była pierwszym ministerstwem oświecenia w Europie, o historyku, wielkim Pielgrzymie i tajemniczym mistrzu (Lelewel, Mickiewicz i Towiański), o Hoene - Wrońskim, o naszych laureatach Nobla (Sienkiewicz, Curie Skłodowska, Reymont), o Marszałku Piłsudskim i Prezydencie Mościckim. Prelekcję zakończy przedstawienie tych wartości, które Polska daje światu obecnie.

ZAKAZ SŁUCHANIA AUDYCJI.

Rząd węgierski wydał zakaz słuchania audycji, skierowanych przeciwko rządowi. Rozporządzenie to dotyczy pewnych audycji, nadawanych przez rozgłośnie rosyjskie. Winni niestosowania się do tego rozporządzenia podlegają karze.

ROZMAITOŚCI RADJOWE. TEŻ SPECJALNOŚĆ...

Do grona artystów, występujących przed mikrofonami rozgłośni amerykańskich przybyła młoda osoba p. Sally Belle Cox, której specjalnością jest imitowanie płaczu dziecka. Oczywiście, że też nie przelewa ona za darmo...

Dnia 6 grudnia 1934 r. zmarł

ś. p.

JAN RZYSKI

podporucznik rezerwy

W ś. p. Zmarłym tracimy długoletniego i gorliwego członka.

Cześć Jego pamięci!

**Zarząd Koła Toruńskiego
Związku Oficerów Rezerwy Rz. P.**

9640

3. E. 64-34

POSTANOWIENIE.

W sprawie odroczenia wypłat dłużnika, kupca Stefana Sekowskiego z Nowego Sąd Grodzki w Nowem na posiedzeniu niejawnem odbytem w dniu 31 października 1934 r. orzekł: Na wniosek dłużnika z dnia 27 października 1934 r. uchyla się odroczenie wypłat na koszt dłużnika, albowiem tenże zrzekł się korzystania z dobrodziejstwa odroczenia wypłat.

Sąd Grodzki.

9587

NA GWIAZDKĘ wytworne

FUTRA

najpraktyczniejszy i najmiłszy podarek nabyć można po cenach znacznie niższych specjalnie gwiazdkowych.

Toruń, Nowy Rynek 11
I. ptr. 9371

Lisy

kuny, tchórze, płacę najwyższe ceny. Skład Futur Toruń, Żeglarska 29. 9404

Pianina

T. Bettinga sprzedaje na nader dogodnych warunkach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególnie ustępstwa. Turowska, Toruń, św. Ducha 14. 7917

Wszyscy mówią,
że najtańszy
krawat

kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16
Co tydzień nowe desenie

9590

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie rewiru II-go, urzędujący w Wejherowie przy ul. Br. Pierackiego pod Nr. 10 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 lutego 1935 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wejherowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej Wejherowo, karta 831 składającej się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego, szopy i szafasu położonej w Wejherowie przy ul. Krzyżowej nr. 5 powiecie morskim województwa pomorskim zapisanej w ks. grunt. Wejherowo karta 831 oznacz polic. nr. 5 obejmującej powierzchnię 0,05,29 ha, która stanowi własność Teofila Ranka.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Wejherowie karta 831.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 26.482.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 17.654,66.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotów. w kwocie zł. 2.648 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny gieldowej.

Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

Że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim.

Wejherowo dnia 4 grudnia 1934 r.

(—) S. Gassowski, komornik.

7. F. 174-34

Postępowanie układowe i odroczenia wypłat wdrożone do majątku Marjana Rychwalskiego, właściciela „Bławat Morski” w Gdyni — na skutek prawomocności uchwały z dnia 10 listopada 1934, zatwierdzającej układ — uchyla się.

Gdynia, dnia 27 listopada 1934.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 920

9658



**JECOROL używany
zamiast tranu**

jest smaczny, chętnie przez dzieci przyjmowany. Jecorol stosuje się przy krzywicy, skrofulach; powoduje przyrost wagi, poprawę apetytu i samopoczucia.

**JECOROL
BUKOWSKIEGO**

LABOR. CHEM.-FARMAC. MAG. A. BUKOWSKI SUKK. WARSZAWA

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) inżynier Stanisław, Jan Pietruszka, kawaler zamieszkały w Gdańsku — Langfuhr syn zmarłych małżonków budowniczego Roberta Pietruszki i żony jego Marji z domu Jaron obu ostatnio zamieszkałych w Siemianowicach,

2) niezamężna Joanna, Augustyna, Matylda Poppe, bez zawodu zamieszkała w Chropaczowie, ulica Kopalniana Nr. 8 córka małżonków nadsztygara Jana Poppego i żony jego Julji z domu Koerner obu zamieszkałych w Chropaczowie chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gminie Chropaczów i w Gazecie Gdańskiej. Chropaczów, dnia 21 listopada 1934 r.

(—) Trojok, urzędnik stanu cywilnego.

Sklep papieru i artykułów biurowych

dobrze zaprowadzony w najlepszym punkcie Gdańska, okazynie do sprzedania lub do zamienienia na nieruchomość w Berlinie. Zgłoszenia do Admin. „Gazety Gdańskiej” Gdańsk, Rynek Kaszubski 21, pod nr. 1081.

9630

Selegram

W dniu 12, 13 i 14 grudnia, wystąpi codziennie dwa razy o godz. 19 i 21 w kawiarni **Tod Orłem** w Bydgoszczy

stynny z audycji radiowych i filmu

Chór Juranda

9655

Obwieszczenie

Wnioski o udzielenie zezwoleń na dowóz do Polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, na I kwartał 1935 roku, muszą być do 20 grudnia b. r. złożone w Izbie Handlu Zagranicznego w Gdańsku.

Dla towarów z Rzeszy Niemieckiej, wnioski te na miesiące styczeń i luty 1935 roku, muszą być również w tym terminie złożone.

Formularze na wnioski otrzymać można w kasie Izby Handlu Zagranicznego w Gdańsku.

Gdańsk, dnia 8 grudnia 1934 roku.

Izba Handlu Zagranicznego w Gdańsku.

9651

Nr. akt.: VI. 896-34

9652

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI. Józef Szubartowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich nr. 20 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 stycznia 1935 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika (czki) Leokadii Łapa w Bydgoszczy, Stary Rynek 21 nieruchomości: położonej w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 29 a zapisanej w księdze wieczystej — Okole tom. I. karta 23, na nazwisko dłuż. Leokadii Łapa.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 42.435.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 31.826,25.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.243,50.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie sala nr. 4.

Bydgoszcz, dnia 20 listopada 1934 r.

(—) Szubartowski, komornik.

Zlec. nr. 434-8K

9652

Spis zapowiedzi nr. 60-34

9649

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Robotnik Jan Nowacki, kawaler zamieszkały w Broeske powiat Grosses Werder Wolne Miasto Gdańsk, syn robotnika Jakóba Nowacka i tegoż żony Wilhelminy z domu Grabowskiej, zamieszkałych w Broeske, 2) panna Antonina Biecka, bez zawodu zamieszkała w Solcu Kujawskim, Przedmieście Toruńskie 10, córka robotnika Aleksandra Bieckiego i tegoż żony Franciszki z domu Szczukowskiej, zamieszkałych w Solcu Kujawskim chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Solcu Kujawskim i Gazecie Gdańskiej w Gdańsku.

Solec Kujawski, dnia 5 grudnia 1934 r.

(—) Kociemski, urzędnik stanu cywilnego w. z.

TORUŃ**Obiady**

smaczne z 3 dań 90 gr. łącznie z obsługą. Piwiarnia Autenrieba, Toruń Prosta 20. Zniżone ceny kolacyjne.

9646

Ondulację

trwałą wodną ostatni typ aparatu „Wella”, nie pali włosów, nie parzy skóry. Spec. angażowana siła z Warszawy wykonuje, Toruń, Sukiennicza 8.

9647

Szafa

duża, do rozebrania, tania na sprzedaż. Toruń, Kłownicza 36 m. 6.

9643

Cykate!

skórkę pomarańczową, luskane orzechy włoskie, laskowe, andruty, mak niebieski, kolorowy, chleb świętojański, trufle, figi, Araczeński, Toruń, Chelmińska.

Zgubiono

damską skórzaną rękawiczkę, brązową z długim manszetem, dnia 8-go bm. na ul. Fosa Staromiejska lub ul. Franciszkańskiej. Uprasza się o łaskawe oddanie do Adm. „Dnia Pomorskiego” Toruń, za wynagrodzeniem.

9642

Mieszkanie

4 pokoje, kuchnia, łazienka, elektr., gaz, wyremontowane wolne. Toruń, Strumykowa 15, II. piętro. Gospodarz.

9637

Podwozie

samochodowe, mniejsze i większe, nadające się na platformy konne, tania sprzedam. Saddecki, Toruń, Małe Garbary 9.

9641

Salon mahoniowy

Dywan wielki, bufet, szafę, łóżka mosiężne sprzedam okazynie tania Toruń, Bydgoska 62 II front.

9640

Instalacje centralnego ogrzewania używaną z rozbiórki kupimy

Oferty: Płock, ul. Piekarska 5, inż. Chmielewski. 9638

Farby - Tapety

a cały pokój z borta oł. zi 5,85

Froter

w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0,85

Mydła

rzadkie 1/2 kg 0,43
rzadkie białe 1/2 kg 0,55

Persil

prawdziwy paczka tylko zł 0,70

Nafta

silnopłomienna 1 ltr. zł. 0,43

Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szeroka narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15. Brodnica, ul. Hallera 7.

JUPY

ubrania płaszcze, bluzy robocze, spodnie kupisz najtaniej w firmie

E. MELERSKI

Toruń, Szewska 12, dom p. Araczeńskiego Wielki wybór czapek. 8637

3. Co. 2330-34

WYWOŁANIE.

Małgorzata Kilkowska ur. Treuchel w Kassel, Wittichstr. 69, Eli Scheller ur. Treuchel w Danzig Langfuhr, Elfrida Stoll ur. Jochim, Altenburg, Branhaustr. nr. 10. Dorota Stoll, Breslau Karlstr. 20, Małgorzata Depold Stettin i mistrz stolarski Herbert Jochim wszyscy zamieszkali w Niemczech zastąpieni przez adwokata Pawła Żelaznego w Grudziądzu wystąpili z wnioskiem o wywołanie listów hipotecznych odnoszących się do hipoteki w kwocie 6.000 Mk. niem. z odsetkami zapisanych na nieruchomości Mniszek tom I. karta 5 w dziale III. pod L. 4. na rzecz mistrza ciesielskiego Treuchela z Gross-Nebräu względnie hipoteki 36000 mk. niem. z odsetkami zainstalowanymi w dziale III. pod L. 5. na rzecz kapitalisty Fryderyka Treuchela z Grudziądza.

Posiadacza listów hipotecznych wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 8 marca 1935 r. godziny 10 w niżej podpisanym sądzie pokój nr. 18 zgłosił prawa swe i przedłożył dokumenty, w przeciwnym bowiem razie dokumenty te zostaną pozbawione mocy prawnej.

Grudziądz, dnia 9 listopada 1934 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 915-GR

9645

LICYTACJA.

Dnia 14 grudnia 1934 od godz. 12 u spedytora Sadeckiego, licytować będą na rzecz masy upadłościowej f-my Toruńska Hurtownia Makaronu w Toruniu, na wniosek zarządcy masy p. adw. Paszkiewicz: urządzenie biurowe, wozy, półsorki i wiele innych przedmiotów.

(—) Leonard Rzymyszkiewicz, komornik.

9636

Pierwszorzędny GABINET**KOSMETYCZNY****„KALOTECHNIKA”**

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i uodrodnienie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczy, brodawek, kurzajek, zębego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przeciemiękanie brwi i rzęs.

Sprzedaż kremów, mleczek i t.p. Porady bezpłatnie. 1814

Toruń, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

Za gotówkę

kupuje meble pojedyncze oraz całe komplety także zamiejscowe i placę najwyższe ceny. Dom Komisyjny Toruń, Łazienna 9.

8583

Zarząd Miejski w Bydgoszczy**Wydział Zdrowia Publicznego**

L. dz. V. 3810/34.

Bydgoszcz, dn. 10 grudnia 1934 r.

Do

Firmy Bacon Export Gniezno**w Bydgoszczy**

ul. Gdańska nr. 55.

Na pismo z dnia 7 grudnia 1934 r. donoszę uprzejmie, iż przy rewizji sanitarnej wytwórni wyrobów wędliniarskich przy ul. Jagiellońskiej na terenie Rzeźni Miejskiej oraz w ubikacji przeznaczonej do detalicznej sprzedaży wyrobów wędliniarskich przy ul. Gdańskiej nie stwierdziłem nieporządków, któreby zagrażały zdrowiu i bezpieczeństwu publicznemu.

Z poważaniem

(—) Dr. Komakowski
lekarz miejski

Powyższe podajemy do wiadomości wobec doniesienia jednego z pism miejscowych (bydgoskich), że przy rewizji naszego składu detalicznej sprzedaży, stwierdzone zostały nieporządki.

BACON EXPORT GNIEZNO

Spółka Akcyjna

9653

MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdynia

Centrala Mebli

Gdynia, Starowiejska 40, telef. 26,25. 7127

Pięciomiesięczny Kurs

języka angielskiego za 25 zł. Początek 3 i 15 grudnia. Zgłoszenia: Gdynia, Świętojańska 34, I. p. lewo. 9345

Akuszerka dypl.

praktyka w klinice, przyjmuje panie. Udziela porad, stawia bańki. Masaże lecznicze. Olszewska, Gdynia, Abrahama nr. 25, tel. 18-32. 9235

BYDGOSZCZ**Złoto i Srebro**

jako też wszelkie stare monety srebrne kupuje stale

B. GRAWUNDER

Bydgoszcz — Dworcowa 57 7875) Telefon 1698

1 i 2 pokojowe

z kuchnią. Bydgoszcz, Na kielska 149. 9654

**Prośba**

Biedna matka z niemowlęciem, nieotrzymująca żadnego wsparcia, prosi o współmożenie. Oferty do „Dnia Bydg.”, Bydgoszcz, Marsz. Focha 12. 9656

Narty

saneczki, fabryki „Herkules” Bydgoszcz, Promenada 1. 7626

Skórki

kupuje zajęczę, lisie, tchórze, kuny i włosie końskie. Toruń, Prosta 16, I p. (9030

Unieważniam

książeczkę wojskową na nazwisko Nowak Wincenty, Grudziądz, którą skradziono. 9595

Składu

kolonialnego, dobre zaprowadzonego, przy ruchliwej ulicy, poszukuje od stycznia. Oferty pod P. W. do Adm. „Dnia Tczewskiego” Tczew. 9603

Gdynia**Geofizyk**

przeprowadza dla osiedli i osób prywatnych badania poszukiwawcze wód głębinowych, określa wydajność warstwy wodonośnej i wskazuje miejsca pod budowę studni. Zgłoszenia i informacje: Milanowski, Gdynia, Piotra Skarży 9, tel. 17-30. 9657

Pokój

z komfortem dla osób samotnych z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdynia, Słaska 55 m. 3. 9607



Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

U W A G I:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń nieśleda dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone, co będzie widoczne w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.